ROK L. Nro 280.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 19 Grudnia 1870. Poniedziałek. Dnia 7 (19) Grudnia 1870.

Rano zimna st. 5, w poł: zimna st. 4. Wysokość wody st. 8 c. 9 (przybiera). | Stan barometru: na deszcz. | Wschód Słońca o g. 8 m. 8 Zachód „ „ 3 „ 47 | Jutro, Śgo Teofila Męcz:

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego" wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego": Plac Teatralny, Nr 473c, dom W. L. Zabłockiej.

Pieśń postarzeje bez światła pochodni,
Która przed wieki na wieki zatlona:
Zrozumiej słowo z Przedwieczności łona, —
A pieśń miliony pokoleń zapłodni.

Słowa te powiedział poeta o muzyku-twórcy, nieuganiającym się za czczemi oklaskami bezmyślnej gawiedzi, lecz promieniami geniuszu rozświetlającym całe wieków obszary. Takie umysły potężne, takie dusze olbrzymie rzadko bardzo ludzkość w darze od Opatrzności otrzymuje: wieki na nie czekać trzeba, to też i całym wiekom wystarczają.

Właśnie w dniu wczorajszym sto lat upłynęło od chwili, kiedy taki umysł potężny, taka dusza olbrzymia wziąwszy kształt człowieka na siebie rozpoczęła pielgrzymkę po drodze smutku, boleści, szczęścia, radości, zwątpienia, nadziei, nienawiści i miłości, słowem po drodze, zwanej w języku pospolitym — życiem.

Geniuszem tym, mającym zrozumieć „słowo z Przedwieczności łona" i „zapłodnić miliony pokoleń" był — Beethoven.

Dzieł jego i śladów, jakie po sobie ludzkości zdumionej zostawił nie myślimy wcale wymieniać. A liczne i wielkie być muszą, skoro dotychczas nikt nie tylko prześcignąć jego, lecz nawet dorównać mu nie zdołał.

Uznanie współczesnych i powodzenie nie zadało fałszu jego wyższości. Przeszedł przez świat niepoznany, jak geniuszowi przystoi. Dopiero potomność, wartość jego poznawszy i oceniwszy zasługi, czcić go należycie poczęła.

W dniu wczorajszym cały świt ucywilizowany obchodził uroczyście stuletnię jego urodzin rocznicę. O tych uroczystościach, wszędzie, odbywanych wkrótce z pism się dowiemy.

Warszawa, będąc miastem jeżeli nie muzykalnem to przynajmniej muzykującem, nie mogła tej chwili uroczystej milczeniem pominąć. Otóż wczoraj w teatrze Wielkim artyści pod dyrekcją pana Gottholda Karlberga wystąpili z koncertem na cześć jubilata.

W każdym razie obowiązani jesteśmy panu Karlbergowi, że te siły muzyczne skupić potrafił, a pod względem dbałości i zapobiegliwości na zarzut nie zasłużył.

Największą zasługę przyznać należy artystom orkiestry, którzy uwerturę z „Leonory" i „Symfonię" (C miękkie) z wielkiem wypracowaniem i starannością wykonali.

Pani Dowiakowska, oraz pp. Frieman i Schloetzer dali nam posłyszeć trzy utwory Beethovena.

Wyżej wspomniana („Symfonia" illustrowaną była ustępem poetyckim Deotymy, przez p. Palińską i pana Królikowskiego wypowiedzianym.

Dziwna organizacja umysłu tej naszej poetki, pozwalająca jej z łatwością najoderwańsze pojęcia klassyfikować, gruppować a w potrzebie uosabiać, obdarzyła nas wczoraj tym niepospolitym a oryginalnym utworem. Tytuł jego: „Symfonja życia," treść następująca.

Do marzącego Beethovena przychodzi jego „serafinowa kochanka" Muzyka i na tle dewizy umieszczonej na kompozycji Beethovena („Tak Przeznaczenie puka do bram nieba"), rozwija mu życia tajniki. Opowiada, że młoda Dusza, zawezwana przez Przeznaczenie, opuściła niebo i udała się „w podróż zasługi, na planetę próby." Na tej planecie— na ziemi spotykają ją i biorą w objęcia dwie piastunki, „dwie nieba wygnanki, dwie aniołów kochanki" a temi są: „Miłość słoneczna" i „Boleść odwieczna." Pełna nadziei i zapału Dusza do wielkich czynów się zabiera i do bojowania ze światem. Ów czas porywów bohaterskich, zapału szlachetnego Muzyka nazywa „Allegro młodości."

Następnie po szale uniesień Dusza wpada w zwątpienie i nie mogąc go zwalczyć, pogrąża się w smutku i w apatji. To jest „Andante" życia.

Długie bezowocne badania wywołują na usta Duszy uśmiech szyderstwa, objawiający się światu w syczącym dźwięku ironji. Tu się rodzi „Scherzo" życia.

W tem miejscu nie możemy się oprzeć pokusie zwrócenia uwagi zwolenników Heinizmu i Mussetyzmu na następne wyrazy:

„W duszy dla natchnień otwartej,
„Szyderstwo może mignąć pustotą niewinną,
„Ale nigdy nie powinno
„Zapisać osobnej karty."

Spędziwszy tyle czasu nad badaniem życia, Dusza przestaje badać a zaczyna żyć. Teraz już jako bohater idzie z życiem w zapasy, „bierze się za bary z przeznaczeniem": „życie — to bój." Lecz w tej walce spotyka ogromne zawady, ciągła utarczka z niezwyciężonemi pokusami wyczerpuje siły, Dusza traci nadzieję, w końcu... upada. I nicby jej w upadku nie wstrzymało, gdyby z otwartych niebios nie zstąpiła Miłość i biednej duszy nie podniosła.

„Miłości! matko wiary! przez ciebie
„Człowiek się godzi z prawdy odwiecznemi.
„Kto raz istotnie kochał na ziemi,
„Ten już nie wątpi o niebie."

Obecnie już Dusza „poznawszy szczyt harmonji w Miłości," kończy swój zawód na „planecie próby" i wstępuje w olbrzymi „Finał" życia. Wtedy Przeznaczenie odprowadza Duszę do nieba i na tem Muzyka swe opowiadanie zawiesza. Pragnący wiedzieć dalsze losy Duszy, Beethoven zapytuje o nie Muzykę, lecz ta zamilcza o tem, mówiąc, że „to jest śmierci zagadka." Ale Beethoven tę zagadkę sam rozcina temi słowami:

„A więc ja powiem tajemnicę bożą!
„Chociażby Dusza stała nad otchłanią,
„Miłość i Boleść jeśli poszły za nią,
„Same jej niebo otworzą!"

Taka jest treść tego utworu niewielkiego, gdyż tylko 252 wiersze, zawierającego. Opowiedzieliśmy tylko samą głębokość refleksji, lecz nie kusimy się nawet dać pojęcie o uroku wiersza, szczytności obrazów i nieudanem natchnieniu.

Naszem zdaniem utwór ten był najchlubniejszym reprezentantem hołdu przez miasto nasze pamięci Beethovena złożonego. Wiemy też, że nie wszystkim się on podobał. Ależ wszystkim trudno dogodzić. Widzieliśmy osoby okrutnie przy nim poziewające, które się jednak w cierpliwość uzbroiwszy aż do samego końca doczekały, w nadziei że może się wreszcie Beethoven z Muzyką ożeni. Marna nadzieja! Muzyka odeszła najspokojniej przesławszy tylko kochankowi w powietrzu całusa. I wartoż było iść na koncert?...

Królikowski znakomicie z zadania swego się wywiązał. Główna trudność w tem się zawierała, żeby jak najwięcej życia nadać swej roli, niewkraczając bynajmniej w sceniczność. Brak życia obleklby całą scenę nudą śmiertelną, sceniczność zaś upstrzyłaby tę scenę uroczystą komizmem. Lecz artysta bardzo umiejętnie wywinął się pomiędzy Scyllą a Charybdą. Pomimo ciągłego natężenia wszystkich fiber życia, nie wpadł ani razu w dramatyczność, lecz pogrążony w kontemplacji wewnętrznej, badał tajemnice świata z taką godnością, jakiejby się i Beethoven nie powstydził. Ucharakteryzowany był wybornie, bez żadnej wszakże przesady. Wypada też oddać mu słuszną za to pochwałę, że ani razu nie spojrzał na muzykę z nim rozmawiającą. Było to bardzo konsekwentnem, gdyż postać Muzyki dla widzów tylko istniała, Beethoven zaś miał ją w sobie i nie potrzebował oczyma ciała na nią pozierać.

Proces tworzenia symfonji oddał Królikowski z wielką prawdą i naturalnością, chociaż dziwimy się, jak mu na to sił starczyło. Odbywać przez godzinę tak olbrzymią duchową pracę, to zaiste więcej wyczerpuje, niż odegranie roli Shylloka lub Mora.

Pani Palińska była bardzo poetyczną muzą.

— E — *Giełda Warszawska*. Giełda nasza wrażliwa zwykle na wszelkie objawy życia giełdy berlińskiej i Petersburskiej w tygodniu minionym nie zupełnie postępowała ich śladami. Kiedy bowiem na giełdzie berlińskiej ruch handlowy zmniejszył się do bardzo nieznacznych rezultatów, u nas przeciwnie ogólny obrót o tyle się powiększył, że cyfrę ogólną możemy nazwać średnią zwykłych normalnych tranzakcyj. Stan taki wywołała konieczność załatwienia interesów zaległych i bieżących, a ociąganie się na obniżenie kursów weksli zagranicznych w obec nadchodzących z Berlina wiadomości mniej pomyślnych dla świata finasowego, musiała spowodować większe ożywienie w ruchu handlowym na naszem targowisku pieniężnem.

Do czwartku kursa ostatnie zeszłotygodniowe utrzymywały się niezmiennie, w tym też czasie największą ilość trazakcyj załatwiono, później bowiem, gdy notowania weksli zagranicznych podniosły się, nastąpiło ociąganie się nabywców walut zagranicznych. Wszystkich weksli z wyjątkiem wiedeńskich obrócono więcej, główny jednak przyrostek widziny w trassowaniach na Berlin, Petersburg.

W porównaniu notowań zeszłotygodniowych z ostatniemi, weksle na Berlin od połowy tygodnia podniosły się o 1% gdyż ze 128,83 i 128,50 przeszły na 129,83 i 129,50, londyńskie również z 7,88 stanęły na 7,92 i 7,90, weksle na Wiedeń których mniej obrócono podniosły się o 1/6 %, gdyż z 94,80 i 94,50 przyszły na 94,95. Na obniżenie się waluty petersburskiej małe nadzieje. Weksle długoterminowe utrzymują się stale między 98,50 a 98,25, zaś krótkoterminowych między 100 a 99,75.

Pomimo liczniejszych ofiarowań różnych wartości papierów publicznych procentowych, ogólny ruch był mniejszy. Pod tym względem trzymano się ściśle wskazówek giełdy berlińskiej i niekorzystne jej usposobienie silnie u nas czuć się dało. Kursa papierów obniżały się, mimo to jednak nabywcy powstrzymywali się od większych operacyj. Wprawdzie więcej zakupiono dawnych listów zastawnych i Akcyj Banku handlowego Warszawskiego, lecz innych papiorów o tyle mniej, iż ogólna cyfra obrotów niższą się okazała.

Listy zastawne Towarzystwa kredytowego ziemskiego, okresu trzeciego serji pierwszej doznały obniżki od 3/4 do 3/5%, gdyż z 92,65 i 92,15 przeszły na 91,90 i 91,57, serji drugiej od 4/5 do 3/4 czyli że zeszły z 89,81 i 89,31 na 89 i 88,57. Nowe listy zastawne z r, 1869 doznały najmniejszej obniżki, gdyż 87,42 i 87 przesły na 87,33 i 87.

Listy likwidacyjne mniej nabywano po zmniejszonym kursie z końcem jednak tygodnia różnica notowań wynosiła 1/4% tj. z 73,40 i 72,90 stanęły na 73,25, Listy zastawne miasta Warszawy obniżyły się o 1/6%, zeszły bowiem do notowania 82,83.

Akcje Banku handlowego Warszawskiego przy usiłowaniach, ze strony interesowanych przy zbliżającej się spłacie podniosły się o 11% gdyż ze 128 przeszły na 139, akcje warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od ognia 1½ do 3% czyli ze 129 na 132 i 130,50.

Listy zastawne rossyjskie ze 108 przeszły na 107.

Zakupy cukru odbywają się powoli, zapasy bowiem dawniejsze wyczerpały się, a z nowej rafinady mało jeszcze dostawiono. Za powód takiego opóźnienia, podają nadzwyczajne popsucie się skutkiem roztopów. Za Hermanów, Łyszkowice płacono rsr. 3 kop. 67½, Dobrzelin nowej kampanji bardzo piękny w tym roku rs. 3 kop. 65, Oryszew i Leonów rs, 3 kop. 55, Elżbietów rs. 3 kop. 52 1/7, Rytwiany rs. 3 kop. 50. Mączkę płacą od rs. 2 kop. 85 do rs. 3 za kamień 24 funt.

— Wczoraj na posiedzeniu Opiekunek w Tow: Dobroczynności, prezydowała hr. Izabella Łubieńska, w obecności Prezesa Towarzystwa ks, J. T. Lubomirskiego. Na posiedzeniu tem zaproszone zostały na Opiekunki: Baumanowa Paulina, Hełczyńska Julja, Kremky Antonina, Koftalowa Anna, Lessman Regina, Loewenberg Emilja, Minasowiczowa Józefa, Poznerowa Matylda, Tyszkiewiczowa Izabella, z hr. Tyszkiewiczów, poczem dokonano wybory na rok 1871, które

pod zatwierdzenie zgromadzenia centralnego poniesione zostaną. W roku zeszłym zmarło opiekunek 7.

= W sobotę wieczorem jaśniała Zorza północna. Zaraz po godzinie 6tej, niebo w stronie północnej przybrało barwę jakby po zachodzie słońca. O godzinie w pół do 7mej zjawiło się parę słupów czerwonych na ciemno-czerwonawem tle nieba w stronie konstellacji Smoka, równolegle do drogi mlecznej. Po godzinie 8mej gęsta mgła zakryła zjawisko w zupełności.

= Oprócz zorzy, widziano w sobotę inne jeszcze zjawisko. Zegar ratuszowy został oświetlony od strony placu teatralnego. Zapewne z powodu niezapalenia wszystkich płomieni gazowych, oświetlenie cyferblatu i skazówek nie było tak wyraźne jak w czasie prób odbywanych przed kilku miesiącami.

= Wczorajszego wieczoru zjawisko zorzy północnej powtórzyło się znowu, ale już w mniejszych niż w sobotę rozmiarach. Rozjaśnienie czerwone nieba było wprawdzie bardzo wyraźne, ale pochodziło ono w znacznej części z odbicia się świateł w mieście o nizko po nad ziemią przeciągające chmury śniegowe. Owe czerwone światło wiele osób brało za łunę pożaru, zwłaszcza, że około godziny w pół do 6 wieczorem, straże ogniowe popędziły na Pragę. Pożar rzeczywiście wszczął się w fabryce waty Icka Lezistoka, przy ulicy Wołowej pod Nr 155, (w Warszawie jest ulica Wałowa zwykle nazywana Wołową), dzięki jednak szybkiemu ratunkowi prazkiej części straży ogień nie wydobył się na wierzch zabudowania, niemogło być więc przytem żadnej łuny.

= Dziś na scenie teatru Rozmaitości, panna Romana Popielówna, wystąpi po raz pierwszy w komedji „Każdy wiek ma swoje prawa“. Jutro pierwsze przedstawienie „Afryka ki“ Meyerbeera; we czwartek zaś, jak zapowiada repertuar wydany na bieżący tydzień, wykonanym zostanie w teatrze Rozmaitości jednoaktowy dramat z francuzkiego pod tyt: „Ostatnie bożyszcze“.. — Afrykankę mają śpiewać artyści włoscy także we czwartek i w piątek.— Stosownie do zwyczaju, przez sobotę i niedzielę, oba teatry będą zamknięte.

= Od soboty rozpoczęły się przedstawienia w przybyłej niedawno do Warszawy menażerji Kreutzberga Z różnych rodzajów widowisk, menażerje odznaczają się swą stroną naukową, są to bowiem żywe gabinety zoologiczne. Nawet wchodzenie do klatki, chociaż nie działa zapewne uspokajająco na widzów obdarzonych słabemi nerwami, pozwala jednak każdemu przekonać się naocznie o wyższości siły moralnej nad fizyczną,— wyższości tylekroć zaprzeczanej a zawsze w wątpliwość podawanej.

W sobotę widzieliśmy naprzykład młodego pana Kreutzberga pokazującego różne ewolucje wykonane przey 4ry hyeny lub dwa przepyszne lwy. Te ostatnie są istotnie ozdobą menażerji, kładą się i wstają na rozkaz pogromcy, wyjmują mu z ust kawałki mięsa i liżą go jak psy, służą mu nawet za żywą sofę, na której wygodnie siada i kładzie się.

Osobliwością też jest słoń biały abissyński, niewielkich zresztą rozmiarów, gra on na katarynce i harmonice, gwiżdże, aportuje i mnóstwo innych składa dowodów zmyślności.

Menażerja p. Kreutzberga posiada między innemi także pantery, tygrysy, lwice, jaguary, strusie, pelikany, węża boa, mnóstwo papug, kilka gatunków małp, i t. d. Urządzenie menażerji bardzo jest praktyczne, należałoby tylko klatki z małpami inaczej ustawić, przystęp do nich jest bowiem utrudniony. Zwiedzający przynoszą z sobą jabłka, pierniki, orzechy, karmelki i t. p. i częstują niemi słonia i małpy, osładzając im w ten sposób ich zamknięcie; do innych zwierząt nie można się zbliżać, możnaby bowiem samemu poświęcić się na porcję befsztyku.

= Przed dwoma dniami przybył do Warszawy pan Preuscher z muzeum anatomicznem, patologicznem i etnologicznem, zawierającem przeszło 2000 rozmaitych okazów. Szczegółową wiadomość o nim podamy za dni kilka.

= Pojawiła się w Warszawie nowa uliczna orkiestra. Przewyższa ona wszystkie dotąd w ten sposób praktykujące, grywa bowiem prócz tańców, uwertury; dodać należy, że grywa na samych trąbach i *benbnie!*

= Sztafeta z Zawichosta donosi, że tam woda na 12 stóp przybrała. U nas przez 24 godzin przybyło wody 4 stóp i calj 4 (czyli razem wysokość wody wynosi st. 8 c. 9.), a jeszcze spodziewać się można wyższego przybytru; kra gęsta, szarawa płynie całym korytem. Pojedyncze kawały lodu mają do 5 cali grubości.

= Pan B. Syrewicz, umieścił na wystawie Sztuk Pięknych nową swoją pracę. Jestto, w formie medaljonowej, portret Dra L. Neugebauera, professora tutejszego Uniwersytetu..

= W dniach 15, 16 i 17 b. m. w Resursie Kupieckiej odbywały się wybory na członków do Komitetu i ich zastępców. Rezultat z rzeczonych wyborów jest następujący: Do Komitetu ze stanu kupieckiego wybrani zostali: Zelt Józef (głosów 153), Rawicz Józef (gł. 142), Kronenberg Leopold (gł. 131), Grabowski Jan (gł. 119), Goldsztand Jan (gł. 111), Krausse Jan (gł. 110); ze stanu niekupieckiego: Potkański Kalikst (gł. 134), Piotrowski Józef (gł. 130) i Radgowski Antoni (gł. 120). Na zastępców zaś członków nowo ustanowionego Komitetu, wybrano ze stanu kupieckiego: Rudzkiego Konstantego (gł. 52), Kwiatkowskiego Wacława (gł 40) i Blocha Jana (gł. 34); ze stanu niekupieckiego: Zielińskiego Marcellego (gł. 33), Uruskiego Hr. Seweryna (gł, 21) i Wołowskiego Władysława (gł. 20). Wybory odbywały się pod przewodnictwem pp. R. Bierzyńskiego, L. Komirowskiego i M. Pruszkowskiego.

= Na odbytych wyborach w dniu 18 b. m. w Resursie obywatelskiej, wybrani zostali na Reprezentantów na rok 1871: pp. Hild Ludwik, Pfeifer Stanisław, Fejst Aleksander, Chromiński Jan, Phull Aleksander, Hochedlinger Józef, Moszyński Antoni, Siatecki S., Szwede Ludwik, Spiess Ludwik, Szlenksr Karol, Schiele Konstanty, Unger Józef, Sporny Józef, Anders L., Fechner Władysław, Kropiwnicki Alfons i Przyjemski Walenty.

= Bez żadnych zapowiadań ani rozgłosów, Józef Wieniawski urządził u siebie poranki muzyczne, które co niedziela u niego się odbywają. Wczoraj po raz drugi zebrało się u niego dość liczne grono artystów i znawców, spędzając czas to na muzyce, to na korzystnych rozprawach o niej. Pomiędzy wykonanemi wczoraj utworami jaśniała kompozycja Schumana p. t. „Andante et Variations“ op. 46., na dwa fortepjany. Jak to było świetnie wykonanem, łatwo się czytelnicy domyślą, skoro powiemy, że na jednym fortepjanie grał Wieniawski, na drugim zaś pan Zarzycki. Po-

ranki takie mogą wywrzeć wpływ zbawienny na rozwój sztuki.

= Koncert na dochód uczniów Warszawskiego Instutu Muzycznego odbyć się mający w Ratuszu we środę, odłożono na czwartek.

= W tych dniach wyszedł na widok publiczny zeszyt „Ekonomisty“ za trzy miesiące: Lipiec, Sierpień i Wrzesień. Zeszyt ten, zaleca się doborem artykułów oryginalnych i tłomaczonych. Oprócz prac redaktora „Ekonomisty“ p. W. Sommera, zdobią wspomnioną książkę, prace Dra M. Marasse, S. Krysińskiego, K. Wzdulskiego i B. R. Przyrembla, magistra prawa i administracji. „Ekonomista“ wydawanym będzie w r. 1871, w tymże samym co dotychczas kierunku, formacie i pod dotychczasowemi warunkami prenumeraty. Jestto czasopismo przeznaczone dla rolników, kupców i przemysłowców i powinno, naszem zdaniem, w sferach rolnictwa, handlu i przemysłu, posiadać nie setki ale tysiące prenumeratorów. Uczyć się bowiem należy i trzeba, gdyż złoty wiek minął dawno i pewno bezpowrotnie.

= Karety pocztowe od dni kilku nie mogą pomieścić zgłaszających się passażerów, którzy mimo uciążliwej podróży, jaka ich czeka z powodu dróg popsutych, śpieszą przepędzić zbliżające się święta w gronie rodziny dalej zamieszkałej. Młodzież uniwersytecka, dla której ferje świąteczne już się rozpoczęły, liczbę osób wyjeżdżających z miasta znacznie powiększa.

= Na drodze żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej wciągu miesiąca listopada r. b. przewieziono osób 22,335, towarów pudów 1,428,971; dochód wynosił rs. 67,340 kop. 28½, zatem w porównaniu z odpowiednim miesiącem roku zeszłego przewieziono osób więcej o 1,647, towarów o 133,772 pudów i osiągnięto dochód większy o rs. 9,802 kop. 55½.

Od 1 stycznia do końca listopada r. b. przewieziono osób 278,447, towarów 14,910,815 pudów i osiągnięto dochodu rsr. 718,424 kop. 42. W porównaniu zatem z odpowiednim upływem czasu roku zeszłego przewieziono osob mniej o 11,922, towarów więcej o 14,910,815 pudów i dochód osiągnięto wyższy o rsr. 142,269 kop. 71½.

= Na drodze żelaznej Warszaw.-Wiedeńskiej w ciągu miesiąca listopada r. b. przewieziono osób 78,254, towarów pudów 3,721,169, dochód osiągnięto rub. sreb. 236,060 kop. 24½. W porównaniu z listopadem roku zeszłego przewieziono więcej: osób o 13,672, towarów o 319,880 pudów, dochód otrzymano większy o rs. 27,296 kop. 10½.

Od 1 stycznia do 3 listopada r. b. przewieziono osób 891,150, towarów pudów 42,944,100 dochód otrzymano rs. 2,741,781 kop. 59½. W porównaniu z odpowiednim upływem czasu w roku zeszłym przewieziono osób więcej o 64,934, towarów o 6,876,016 pudów, i osiągnięto dochód większy o rubli 306,249 kop. 81½.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od L. T. kop: 30, od K. W. rs. 1, od J. A. rs. 1 dla matki pięciorga chorych dzieci na szkarlatynę. — Od K. W. rs. 1 kop: 50, dla Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych, z powodu spóźnienia się na koncert.— Od Zosi i Władzia rs. 1, na Gwiazdkę dla pięciorga chorych dzieci na szkarlatynę. — Od J. rs. 1 dla ucznia C., od M. T. rs. 3, dla nędzy wyjątkowej.

— Kluczyki znalezione odebrać można w Redakcji.

— W piątek znajdowało się na widowiskach osób. W teatrze Wielkim 687.

— W dniu onegdajszym w cyrkule Zamkowym, Anna Zawadzka wdowa, lat 74 wieku licząca, prowadzoną będąc do szpitala Ś-go Rocha—w drodze zmarła. O czem w celu wyprowadzenia sledztwa zawiadomiono Sąd.

— W cyrkule Sobornym, na ulicy Rybaki, Abram Wittman, furman, przejechał Emilję Paszkowską wyrobnicę, która uległa mocnemu stłuczeniu tyłu głowy. Paszkowską odesłano do szpitala a furmana przyaresztowano, w celu ukarania go podług prawa. (Gaz. Polic.)

✝ Dnia 20-go grudnia r. b. to jest jutro, jako w 5-tą rocznicę śmierci ś. p. Barbary z Chylińskich **Grodeckiej** i 1-szą rocznicę śmierci ś. p. Felicjana **Grodeckiego** b. urzędnika, odprawioną będzie za spokój ich dusz o godzinie 10-tej rano w kościele parafjalnym na Pradze, wotywa żałobna, na którą pozostały syn i brat życzliwych zaprasza. — 10067 —

✝ Dnia 20 b. m., w kościele Śgo Jana, w kaplicy PANA JEZUSA, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Leona **Sokolnickiego**, Urzędnika Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, jako w trzecią rocznicę śmierci, na które pozostała żona i siostra, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —10,054—

✝ Helena z Malinowskich **Chybczyńska**, przeżywszy lat 53, po długiej chorobie, opatrzona SS. Sakramentami, w dniu onegdajszym przeniosła się do wieczności. Pozostały mąż i syn, zapraszają Familję, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, w dniu 19-m b. m., o godzinie 12tej w południe, z kościoła Świętej Barbary, na cmentarz powązkowski. —10,065—

✝ Ś. p. Matylda z Kampradów **Sobolewska**, żona urzędnika Banku Polskiego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 22, w dniu 17-tym b. m. i r. życie zakończyła. Pozostały w głębokim żalu mąż i familja, zapraszają Znajomych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok dnia 20-go b. m. i r. to jest we wtorek o godzinie 3-ciej po południu, z domu pod Nr. 12 przy ulicy Niecałej, na cmentarz ewangelicko-augsburski. — 10064 —

— W dniu 10 b. m. i r. złożyliśmy w familijnym grobie na cmentarzu powązkowskim, zwłoki ś. p. Andrzeja **Garyantesiewicza**, b. Ławnika Magistratu m. Warszawy, następnie emeryta i obywatela. Liczny orszak wszelkiego stanu osób, mimo niepogody, towarzyszący temu smutnemu obrzędowi, dowodzi, jak ogólną sympatją postać ta, mało komu we Warszawie nieznana, była otoczoną. Był też to poniekąd hołd należny umysłowemu ukształceniu, sercu i zasłudze.

Ś. p. Andrzej urodzony w W. Ks. Poznańskiem, w Sulmierzycach, pobierał nauki w Wrocławiu, następnie w Kaliszu, a kończył wyższe wyształcenie w b. Warsz. Aleksandrowskim Uniwers. Głównie poświęcał się lingwistyce, posiadał też w wysokim stopniu języki: grecki, łaciński, hebrajski, znał gruntownie francuzki i niemiecki. O tem wszakże bogactwie wiedzy jego zaledwie tylko najbliżsi, i to nie ze słów, lecz z domowych zajęć jego mogli powziąć wiadomość. Taka była skromność tego człowieka, który mając prawo, nigdy się swojem ja nie popisywał. Jako urzędnika widzieliśmy przez lat trzydzieści trzy spełniającego te obowiązki z równem zadowoleniem władzy, która mu w nagrodę wyjednała zaszczytny znak nieskazitelnej służby, jak podwładnych i interesentów, którzy w zamian darzyli go szacunkiem i

miłością. Ciągle pracując w jednym wydziale (skarbowym) z interessami Warszawy tak był obznajmiony, jakby całe jej archiwum mieścił w swojej głowię. Po pożarze wynikłym w ratuszu, a zatem po zniszczeniu wielkiej części akt i ksiąg miejscowych, ilużto korzystało z tego chodzącego archiwum!

Wy zaś nieszczęśliwe sieroty i wdowy, których nie mały jest zastęp, powiedzcie, jakiego w osobie ś. p. Andrzeja straciłyście ojca, obrońcę i stróża w opiece nad wami! Na dziesiątki liczą się rady familijne, w których on był opiekunem lub członkiem.

Tej obywatelskiej posługi nie odmawiał, a wszędzie jej dla jego doświadczonej prawości pragniono i wzywano.

W przyjaźni był nieporównany, pozostawił kilka serc niczem nie pocieszonych. Dla rodziny nie miał ofiary, którejby nie poświęcił. Słowem ś. p. Andrzej wszystkim do szczęścia pomagał, a niestety! sam go nie kosztował; przeciwności i zmartwienia, na które się jednak przed nikim zgoła i nigdy nie żalił, niestety skon mu przyspieszyły. Śmierć jego lekka, spokojna, bez cierpień, była śmiercią sprawiedliwego. Przeniósł się na łono wiecznego i lepszego spoczynku z wiarą i ufnością w tym, którego całe życie czcił i miłował. Pokój jego cieniom! —10057—

— Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Lejtnanci: Zimerman. z Kalisza; Fejchtner, z Nowogeorgiewska; Jenerał-Major Siwers, z Włocławska.

— Wyjechali z Warszawy: Orszaku Jego Cesarskiej Mości Jenerał-Major Sułtan Adil-Girej, do Petersburga, Fligel-Adjutant pułkownik Bremsen do Petrokowa.

— W sobotę, 28 listopada, w Petersburgu odbyło się posiedzenie oddziału statystyki cesarskiego russkiego towarzystwa jeograficznego. Na początku była kwestja, pełna interesu współczesnego, mianowicie o kolejach żelaznych na Kaukazie. Po krótkim wstępie prezydującego na posiedzeniu A. B. Buszena o roli jaką Kaukaz ma odegrać, rozpoczął się bardzo zajmujący wykład wojennego pułkownika inżynierów D. J. Romanowa, który niedawno ukończył poszukiwanie projektowanych dróg kolejowych w kraju wymienionym. Raportujący uważał za obowiązek, przed przystąpieniem do wskazania najdogodniejszego kierunku linji kaukazkich, przedstawić wykład szczegółowy stanu współczesnego warunków ekonomicznych i niektórych względów wojennych. P. Romanow dobitnie określił właściwości Kaukazu. Szczodrze przez naturę uposażony, nieskończenie rozmaity pod względem klimatu, kraj ten i pod względem etnograficznym posiada fiziognomią charakterystyczną. Właściwych Rossjan na Kaukazie jest 925,000, t. j. około 20% całej ludności. Porozsypywani są oni po części jego północnej. Gruzińców i innych chrześcijan $1\frac{1}{2}$ miljona, t. j. 35%, niechrześcijan około 2 miljonów 45%. Ilość górali spokojnych pozornie, lecz gotowych powstać przy pierwszej sposobności, 700,000. Nie można więc uznać Kaukazu za zupełnie uśmierzony, czego zresztą dowodzi konieczność wydatkowania rocznie do 20,000,000 rubli, na potrzeby wojenne tego odległego krańca Rossji.

Następnie wspomniawszy o potężnym wpływie, wywieranym przez koleje żelazne, na wypadki wojenne, dając możność przerzucania licznych sił wojennych z nieznaną przed tem szybkością,—i wskazawszy także znaczenia międzynarodowe i polityczne kaukazkich kolei żelaznych, p. Romanow w sześciu następnych punktach sformułował zadanie tych kolei. 1) Rozwój bogatych sił produkcyjnych Kaukazu i tania sprzedaż produktów kaukazkich do ruskich fabryk i zakładów; 2) przyłączenie Kaukazu do reszty Rossji związkiem silniejszym niż działa i bagnety; 3) powiększenie ruskiej ludności i w ogóle wzmocnienie pierwiastku ruskiego; 4) zmniejszenie ilości wojsk, zmodyfikowanie wydatków wojennych i w zamian tego ułatwienie, środków obrony brzegów czarnomorskich; 5) rozprzestrzenienie obrotów handlu ruskiego na Wschodzie; 6) otworzenie najkrótszej drogi dla handlu europejskiego z Indjami wschodniemi.

Przechodząc potem do opowiadania o najdogodniejszym kierunku, p. Romanow, opierając się na pracach, utworzonej w tym celu w Tyflisie, komissji specjalnej, starał się dowieść, że linja od Rostowa do Władykaukazu skierowaną być powinna nie przez góry, lecz na około, po brzegu morza Kaspijskiego. Prosty kierunek przez góry, stawi pod względem technicznym trudności ogromne, dla których usunięcia potrzebaby wydać co najmniej 25,000,000 rubli. Tymczasem prowadząc linję, jakkolwiek na około, na Petrowsk do Baku, kwestja kaukazkich kolei żelaznych rozstrzyga się pomimo wszelkich niedogodności i trudności technicznych.

P. Skalkowski zgadzając się co do kierunku linji przez Kaukaz północny, zrobił kilka zarzutów, tyczących się ogólnych założeń raportującego i porównawczego znaczenia linji od Władykaukazu do Tyflisu i od Petrowska do Baku. P. Skalkowski udzielił następnie kilka zajmujących wiadomości o współczesnem znaczeniu przewozu zakaukazkiego i dowodził, że wątpliwą jest rzeczą, czy kaukazka kolej żelazna może mieć znaczenie przewozowe dla najkrótszego połączenia Europy zachodniej z oddalonym Wschodem, w każdym zaś razie nie wytrzymuje porównania z linją kolei żelaznej na Konstantynopol, Bagdad i Bassorę, po której można będzie przenieść się z Londynu do Bombay dwunastego dnia. P. Skalkowski przedstawił także kilka uwag co do tego, że dogodniej jest wydać jednorazowo 25,000,000 rubli dla zrobienia prostego najkrótszego połączenia, o 200 wiorst Władykawkazu z Tyflisem, stanowiącym administracyjny i handlowy punkt kraju Zakaukazkiego, niż budować na to drogę okalającą, o 1,300 wiorst, z których 500 wiorst jest równoległych do morza, nigdy nie zamarzającego. Odpowiedź dana przez raportującego, mianowicie na zarzut ostatni nie była wcale przekonywającą. Nazwawszy Tyflis środkowym punktem przygodnym i mówiąc, że jeżeli linja nadbrzeżna będzie nawet przewozić trochę ładunku, to w każdym razie więcej górniczego, p. Romanow dowodził, że trzeba czasem dla wyższych względów ekonomicznych ponosić ofiary z interesów miejscowych. Na poparcie tego wskazywał na połączenie Jelca z Griazami, punktem bardzo mało znaczącym, lecz który zawdzięcza swe istnienie potrzebie utworzenia jednego ogniwa linji, łączącej Bałtyk z morzem Kaspijskiem. Woroneż więc padł ofiarą takiego względu. Szkoda, że to kwestji ostatecznie nie wyjaśniło i zasiadający widocznie nie mogli ostatecznie zdać sobie z tego rachunku, dla czego koniecznie zrzec się trzeba prostej najkrótszej komunikacji na Kaukazie. (Birż. Wied.)

— Do gazety „Gołos“ piszą z Kowna: „Z powodu braku bibljotek prywatnych i publicznych w Kownie,

zawiązało się w tem mieście 22go lipca r. b., z upoważnienia Ministra spraw wewnętrznych Towarzystwo miłośników czytania. Cel tego towarzystwa zależy na największem ile możności rozpowszechnianiu czytania utworów prassy russkiej pomiędzy ludnością miejscową i ubogimi urzędnikami russkimi.

(Dz: Warsz:)

═ W dniu dzisiejszym między 10-tą a 2-ą z południa w sali Aleksandryjskiej gmachu ratuszowego miała miejsce jeneralna próba uroczystości muzycznej mającej się odbyć w dniu 21 b. m. t. j. we czwartek na dochód niezamożnych uczniów Warszawskiego Instytutu muzycznego. W próbie tej przyjęli udział tak amatorki jak amatorowie urządzającego się koncertu a między niemi „Deotyma", która wypowiedziała prześliczny swój utwór, umyślnie na tę uroczystość napisany pod tyt.: „Pieśń na dwa głosy" o ile słyszeliśmy na prożbę obecnych, poetka zgodziła się, aby ten drobny poemacik był wydrukowanym i rozdawanym wchodzącej publiczności, gdyż obszerność sali może sprawić w niektórych oddaleńszych miejscach, nie wszystko wyraźnie dosłyszeć będzie można, a przy wypowiedzeniu takiego wierszu jak Deotymy szkoda choć jeden wyraz utracić. Program koncertu będzie przy wejściu sprzedawany po 10 kop. sr.

⨯ Donoszą z Elberfeldu w Prusach nadreńskich, że w d. 12 b. m. w kopalni węgla pod Iserlochn nastąpiła explozja, w skutek której zginęło 28 górników.

⨯ Gaz. lekar. „L'Art médical," z powodu używania mięsa psiego, pisze: Ni jednokrotnie pisano w dziennikach politycznych, że mięso psie wcale nie zasługuje na wzgardę, jaką dotąd dla niego mają; że owszem dobrze przyrządzone, jest pod każdym względm pożywieniem, dającem się jeść bez wszelkiego obrzydzenia. Zapewnienie to jest co najmniej fałszywe. Mięso psie można uczynić zdatnem do jedzenia, jedynie tylko przez karmienie przeznaczonych na zabicie psów materjami roślinnemi; słowem przez postawienie ich co do pokarmu w warunkach innych niż te, jakie są dla ich organizacji stsowne. Pies żywiący się mięsem, wydycha szczególną silną woń, która się komunikuje tkaninie muskułów. Ludy zamieszkujące wyspy południowe, oraz Tungusowie, Grenlandczycy, Chińczycy, i Eskimosi, zwykli wprzód nim zabiją psa na pokarm, żywić go roślinnemi pokarmami. Jeżeli ludność miasta oblęganego musi się uciekać w ostateczności do spożywania mięsa psiego, powinna naprzód wybierać psy znajdujące się w mieszkaniach i żywiące się w sposób szczególny, a zabijać psy z ulicy wzięte nie pierwej, aż będą przez czas niejakiś żywione pokarmami roślinnemi.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Na obradach nad projektem do prawa, zapewniającego papieżowi rękojmie swobodnej władzy duchownej zdołano w komitecie **włoskiej** Izby deputowanych załatwić się z połową zaledwie dwudziestu artykułów przedstawionych do roztrząśnięcia. Komissja przyjęła trzy pierwsze artykuły, z których pierwszy osobę papieża uważa za poświęconą i nietykalną. W całem królestwie papieżowi mają być świadczone honory należne każdemu katolickiemu panującemu. Według art. 2-go papież zatrzymuje swoją straż pałacową. Artykułem 3-cim ojcu świętemu wyznaczona jest lista cywilna 3,225,000 lirów rocznie, która to suma wniesioną będzie do włoskiej księgi długu państwa. Dochód ten pozostaje po wszystkie czasy wolnym od wszelkich podatków i stemplowych i innych ciężarów. Następne artykuły 4 i 6 pozostawiające papieżowi prawo swobodnego używania Watykanu, pałacu Santa Maria Maggiore i miasta Castel Gandolfo nie znalazły uznania komissji, która nie chciała się zgodzić na swobodne rozporządzanie papieża muzeami i bibljoteką w Watykanie i na przywrócenie pewnego rodzaju średniowiecznego prawa schronienia w posiadłościach Ojca świętego, uznanych według nowego projektu za eksterytorjalne.

Szwajcarska rada Związkowa otrzymała upoważnienie od zgromadzenia Związkowego do zawarcia konwencji z Włochami i Niemcami, mocą której przewidziany w art. 2, umowy o kolej Gotarda, termin do ratyfikacji umowy, przedłużony będzie o ośm miesięcy. Konieczność takiej prolongaty wpływa naturalnie z obecnego położenia wojennego i zmian lądowych skutkiem powodzenia niemieckiego oręża. Rada Związkowa troskliwa o zachowanie neutralności szwajcarskiego terytorjum wzbroniła przechodu tak francuzkim wojskom ciągnącym ze wschodniej Francji przez Bazyleę i Genewę do korpusów stojących na południu jak również niemieckim, które chciały się ze swemi oddziałami połączyć. Rząd wielkiego księztwa badeńskiego został o tem urzędownie przez Radę Związkową zawiadomiony. Nord. Allg. Ztng.

Izba deputowanych wielkiego księztwą **Luksemburskiego** zwołana została na dzień dzisiejszy na 3-ą godzinę na publiczne posiedzenie, dla wysłuchania objaśnień danych przez rząd księztwa.

Kwestja rozwiązania Izb w **Atenach** jest zawsze na porządku dziennym. Wiedeńskie dzienniki utrzymują, że król jest nieprzychylny rozwiązaniu, i że z tego powodu prawdopodobnem jest przesilenie ministerjalne, którego następstwem mógłby być gabinet Kumundurus. (Presse)

Według doniesienia korrespondencji „Timesa" **chińska** Hanun, zaniepokojona została 28 listopada, dość znacznemi rozruchami. Wiadomość pochodzi z Tiensin. (Times.)

Wiadomości Telegraficzne.

Berlin 15 go. — Król wydał d. 6 b. m. rozkaz dzienny do wojsk. W rozkazie tym powiedziano: „Weszliśmy w nową fazę wojenną. Wszystkie usiłowania nieprzyjaciela, aby przebić naszą linję operacyjną, okazały się bezskutecznemi. Armje, które dążyły ze wszystkich stron na odsiecz Paryżowi, zostały jedna za drugą pobite." Król dziękuje wojskom. Jeżeli nieprzyjaciel upiera się przy dalszem prowadzeniu wojny, to niech wie, że żołnierze niemieccy nie przestaną występować z tem samem wytężeniem sił, któremu dotychczasowe zwycięztwa swoje zawdzięczają, aż wreszcie wywalczą zaszczytny pokój, godny wielkich ofiar poniesionych w krwi i życiu.

Bordeaux 15-go. — Havre, Dieppe i Fecamp zostały ogłoszone w stanie blokady. Ruch na drogach żela-

znych Serquigny-Rouen, Mans-Tours i Angers-Tours dla osób i przesyłek prywatnych zawieszony.

Fontaine 16 go.— Depesza pruska. Belfort broni się energicznie i dokonywa częstych wycieczek.

Berlin 16-go.— Wojska z pod Montmedy zostały skierowane na Longwy i Mezières.

Londyn 16-go.— „Daily News" radzą aby kwestja luksemburska rozpatrzoną została na tych samych konferencjach, które zajmować się mają sprawą wschodnią.

Wersal 16-go wiadomość urzędowa. — Nieprzyjaciel napadnięty wczoraj przez silne nasze straże przednie pod Vendôme, nad Loair, pomiędzy Chartres i Tours, dziś opuścił to stanowisko.

Dijon 17-go.—Jen. Goltz donosi w tej chwili z Longeau na południe, od twierdzy Langres sur Marne. „Nieprzyjaciel został w silnej pozycji pod Longeau dziś w południe napadnięty i po trzygodzinnym boju wrzucony do twierdzy. Nasze straty wynoszą 1 oficera ranionego i 30 żołnierzy. Nieprzyjaciel występował w sile 6,000 ludzi, stracił około 200, w tej liczbie 64, jeńców bez ran. Z naszej strony walczyły głównie 34 pułk piechoty i artylerja.

Bruksella 17-go.—Z Bordeaux donoszą: rząd zmodyfikował rozporządzenie względem blokady w ten sposób, że tylko Dieppe Fécamp i Rouen zostają w stanie oblężenia morskiego, port zaś Hawru nie ulega oblężeniu i okręty mogą do niego swobodnie zawijać. Jenerał Le Comte dowodzący częścią sił Francji północnej donosi, że pod La fere schwytał wielką kolumnę prowiancką, Rząd belgijski przedsięwziął już środki w celu jaknajspieszniejszej koncentracji wojsk pomiędzy Ypres i Tournay.

Bordeaux 17-go.—Pruskie podjazdy dotarły już do Montrichard na lewym brzegu Loary, ale po niedługim pobycie cofnęły się.

Bordeaux 17-go.—Armja Chanzego wczoraj nie była wcale atakowaną. Depesza ministerjalna do prefektów 16-go b. m. mówi: Wielki Książe Meklemburski zaatakował Freteval na północo-wschód od Vendôme d. 14 b. m. we środę i w nocy obsadził tę miejscowość. Nazajutrz Francuzi napowrót ją zajęli. Wielki książę wykonał atak na Vendôme, zacięta bitwa trwała do późnej nocy.

Havre 15go. — Nieprzyjaciel koncentruje znaczne siły w okolicach i robi przygotowania do oszańcowanego obozu pod Yvetôt, w połowie drogi z Havre do Rouen.

Londyn 17-go.— Depesza „Timesa" z Wersalu. Oddział francuzki pobity został pod Chateaudun. Forty paryzkie spokojne. Prusacy wznoszą ciągie baterje.

Londyn 17-go.—Doniesienia dzisiejsze z Havru, późniejsze od d. 15 b. m., stwierdzają, że stan rzeczy nie uległ zmianie. Ani w Honfleur ani pod Hawrem niema Prusaków. Kanonierki francuzkie krążą ciągle pomiędzy Cherburgiem i Hawrem.

Bordeaux 16-go.—Pomiędzy Briare i Gien gwardja ruchoma odpędziła do Gien trzy bataljony bawarskie. Dekret rządowy nakazuje utworzenie 15 nowych pułków piechoty i 10 batalionów strzelców. Inny dekret uwalnia ze służby jenerała Sol, za zbytni pośpiech w opuszczeniu Tours. Jenerał Morandy za nieudolność w służbie dostał dymissję. Dowodził on brygadą w korpusie 16-tym.

Florencja 16-go— Komissja praw papiezkich przyjęła wszystkie artykuły projektu rządowego z wyjątkiem trzech z których jeden został nawet zupełnie wyrzucony.

Florencja 17-go.—Z Rzymu donoszą, że partja dworaków zwyciężyła na radach papiezkich i wyjednała na Ojcu Świętym postanowienie wydalenia się z Rzymu. Wyjazd nastąpi zaraz po świętach.

Berlin 16-go. — Liczba wszystkich jeńców francuzkich łącznie z zabranymi w Thionville dochodzi do 314.909. Z tego 10,067 oficerów. Na same Prussy przypada do żywienia 8,526 oficerów i 231.465 żołnierzy.

Monachium 16-go. — 14 korpus bawarski w walkach nad Loarą od 1 do 9 grudnia stracił 223 oficerów i 7968 żołnierzy. W jednym tylko 9 b. m. pod Marchenoir ubyło z frontu 43 oficerów.

Berlin 17-go. — „Kreuzzeitung" uspakaja opinję, że w tych dniach odszedł pod Paryż park amunicyjny z tysiąca wozów. Zostaje to w związku z bombardowaniem Paryża.

Lipsk 17-go. — Liebknecht i Bebel, którzy w sejmie przemawiali przeciwko wojnie z Francją i przeciwko królowi pruskiemu, zostali aresztowani pod obwinieniem działań przygotowawczych do zdrady państwa.

Monachinm 17-go. — Według telegramu króla bawarskiego do Wersalu, wszyscy panujący i senaty miast wolnych przyjęły propozycję bawarską aby królowi pruskiemu nadać tytuł Cesarza Niemiec.

Karlsruhe 16 go. — Izba przyjęła jednomyślnie zmiany w konstytucji spowodowanej układami wersalskiemi, przeciwko konwencji militarnej jeden tylko głos się podniósł.

Luksemburg 16 go. — Patentem W. Księcia Sejm księztwa zwołany został bezzwłocznie na sessję nadzwyczajną dla wysłuchania ważnych bardzo wniosków rządowych.

Berlin 16 go.— Z Lyonu telegrafują, że odpowiedź Granvilla na notę p. Bismarcka w kwestji luksemburskiej oznajmia gotowość rozpatrzenia kwestji, ale jednocześnie ukazuje niebezpieczeństwo samowolnego zerwania układu.

Wiedeń 17-go.— Wieść o pogrzebaniu projektu konferencji jest bezzasadną. List Beusta do Riegera sprawia tu wielkie wrażenie i zjednywa rządowi stronników konstytucji; przesilenie ministerjalne łatwiejszem teraz będzie do przebycia.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa d. 18 Grudnia godz. 5 po poł.

Bordeaux 16-go. — Oddział armji północnej odebrał pruskiemu konwojowi 100 jeńców. Książę Meklemburski napadł i zajął we środę Treteval, który Francuzi napowrót zabrali. Pod Vendôme miała miejsce bitwa, w której Francuzi stawili jak najsilniejszy opór, a Prusacy ponieśli wielkie straty. Gwardja ruchoma wypędziła z Briare pod Gien 3 bataljony Bawarów. Nieprzyjaciel koncentrujący się pod Havrem, urządza obóz w Yvetot. Zarządzono utworzenie 15 nowych pułków i 10 bataljonów.

Wersal 16-go. — Wiadomość urzędowa. Nie-

przyjaciel napadnięty 15-go przez silniejsze nasze przednie straże, 16-go opuścił Vendôme.

von Dodbielski.

Dijon 16-go. — Jenerał Goltz donosi w tej chwili z Longeau koło Langres 16-go grudnia: Nieprzyjaciel napadnięty został w swojej obwarowanej pozycji pod Longeau dziś po południu i po trzy-godzinnej bitwie odparty do twierdzy. W bitwie brał głównie udział 34 pułk artylerji. Straciliśmy 30 ludzi; jeden oficer raniony. Nieprzyjaciel miał 6,000 ludzi. Stracił około 200 ludzi, między któremi 60 zdrowych jeńców. Zabraliśmy 2 armaty i 2 furgony z amun.cją. von Werder.

Warszawa d. 19 grudn'a godz. 11 z rana.

Bordeaux 18-go. — Chanzy przedstawia, że nieprzyjacielskie siły po obu brzegach Loary są mniej groźne niż się spodziewano.

Ateny 18-go. — Ministerjum Deligeorgio dymisjonowane, utworzeniem nowego gabinetu zajmuje się Kumanduros.

SENTYMFNTALNY CZELADNIK.

Ciekawy list zostawił swej rodzinie nieszczęśliwej czeladnik stolarski w Wiedniu, którego zdrada kochanki popchnęła w tych czasach do samobójstwa.

Nazywał się on Pokorny; miał dopiero dziewiętnasty rok życia.

D. 11 b. m. zniknął bez śladu.

Matka i siostra znalazły na jego stoliku następujący list pisany straszliwą ortografją, po niemiecku:

„Ponieważ kochałem, o czem ty dobra matko nie wiedziałaś, wtrąciłem więc swe serce w nieszczęście i nie mogę dłużej żyć na świecie póki żyje Kasia. Powiedz jej matko, że ją przeklinam, jak nigdy jeszcze żadnego żyda nie przekląłem. Gdy umrę nie będzie miała spokoju i razem ze swoim kadetem pójdzie do piekła. W gospodzie winien jestem jeszcze za jeden obiad. Pepi, moja zacna siostra, zapłaci dług, aby nie mówiono, żem był złym człowiekiem. Pepi jeśli mnie choć trochę kochasz, to trzymaj się z daleka od wojskowych, każdy z nich ma djabła w sobie. Pozdrówcie (sic) wszyscy Boga i myślcie czasami o nieszczęśliwym Tonim.

Zdradzony czaladnik miał na imię Antoni. Prawdopodobnie rzucił się w Dunaj.

— Józef Manzel, Członek królewskiej akademji sztuk pięknych we Florencji, wyjechał zagranicę.

TEATR WIELKI.

Jutro: **Africana** (abonament lit. A).

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Każdy wiek ma swoje prawa.—Dwie teściowe.**

Jutro: **Każdy wiek ma swoje prawa.—Konkurent i mąż.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 7 (19) grudnia 1870 r.

Monety i Papiery	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. rs. 6 k. 47				
Dukaty Hol. rs. — k. — rs. 3 k. 70				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100	91	88	91	38
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	88	88	88	38
Listy Zast. nowe 5 z r. 1869	87	33	87	—
Listy Zastawne miasta Warszawy	83	50	83	17
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego	100	—	99	50
Listy Likwidacyjne rs. 100	73	30	72	97
Bilety Banku Cesars. za r. 1860	—	—	-	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864	145	—	143	50
„ „ „ z r. 1866	143	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	—	—	73	—
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej .	69	-	-	—
Akcie Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . .	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol.	-	—	—	—
Akcje Banku Handlowego Warsz.	-	—	145	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	-	—	131	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej		—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie . .	107	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zas. kop. 195 $^{5}/_{8}$

Od Likwidacyjnych kop. 20

Od Listów Zastawnych nowych kop. 244 $^{4}/_{9}$

Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 108 $^{8}/_{9}$

Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 116 k. 40 rs. 116 k. 10

Londyn: 3 m. funt. ss. rs. 7 kop. 90 rs. — kop. —

Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. — k. — rs. — k. —

Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w. rs. 94 k. 95 rs. 94 k. 55

— Przez rozkaz ministra wychowania publicznego, z 21 listopada, zatwierdzeni zostali: profesorowie nadzwzczajni Cesarskiego uniwersytetu warszawskiago: na katedrze kliniki terapeutycznej szpitalnej, doktór medycyny, radca dworu Andrejew, i na katedrze astronomji i geodezji, doktór astronomji Wostokow — w obowiązkach profesorów zwyczajnych tegoż uniwersytetu na zajmowanych przez nich katedrach, od 31-go października 1870 r.; docent Cesarskiego uniwersytetu warszawskiego doktor medycyny Trautferffer w obowiązkach profesora nadzwyczajnego tegoż uniwersytetu, na katedrze specjalnej patalogji i terapji, od 31-go października 870 roku. (D. W.)

— Z powodu uszkodzsnia obudwóch lin atlantyckich między Anglją i Ameryką, wszelka korespoodencja telegraficzna przesyłana jest obecnie do Ameryki podwodnym telegrafem francuzko-amerykańskim z Brest (we Francji). Jednocześnie ustał przywilej przesyłania depesz za zniżoną opłatą, jaką kompanie telegrafu atlantyckiego pobierały od telegramów przesyłanych przez korespondentów gazet. (Dzien Warsz.)

— E — *Targi Warszawskie.* Najwięcej na placach targowych było błota, deszcz bowiem od wczoraj padający potworzył na rynkach naszych istotne zbiorniki wody. Z tem wszystkiem jednak kupowano i sprzedawano, po cenach następujących:

Funt szczupaka żywego płacono kop. 26; lina kop. 25; okonia i karasia kop. 20; karpia kop. 22½. Ryby śnięte płacono taniej gdyż funt sandacza kop. 18; szczupaka kop. 15; leszcza i lina kop. 19; funt drobnych szczupaczków kop. 9; okoników kop. 10.

Kopa jaj cenioną była przez przekupników rs. 1, przez kobiety wiejskie rs. 1 kop. 20; funt grzybów od kop. 30 do 45; wianek kop. 20.

Masła dosyć dużo przywieziono: funt świeżego niesolonego sprzedawano za kop. 35, solonego tak zwanego do potraw kop. 27½; kwartę śmietany za kop. 30; śmietanki słodkiej od kop. 14 do 18, mleka niezbieranego od kop. 6 do 7; ser średniej wielkości i suchości od kop. 18 do 20.

Zwierzyna wystawiona na sprzedaż nie znajdowała licznych kupców; sarnę ceniono rs. 12, comber sarni od rs. 5 do 6; pieczeń sarnią rs. 3; zająca od kop. 90 do rs. 1 kop. 5; dużą kaczkę kop. 50; parę kuropatw kop. 85.

Drobiu dosyć kupowano, indyka płacono rs. 2 kop. 25, indyczkę rs. 1 kop. 35; gęś od kop. 60 do 90; pulardę kop. 45; kapłona kop. 60; kaczkę kop. 40; kurę kop. 35; prosię rs. 1.

Jarzyny pozostały na cenach dawniejszych, za korzec kartofli żądano od rs. 1 kop. 35 do rs. 1 kop. 65; brukwi rs. 1 kop. 20; buraków ćwikłowych rs. 1 kop. 15; kopa kapusty od kop. 60 do rs. 1 kop. 80.

Na placu Krasińskich drzewa dowóz był ogromny, kupujących jednak zgłosiło się niewiele, tym więc sposobem sporą furę szczap brzozowych można było dostać od rs. 3 kop. 50; olszowych za rs. 3 kop. 30; kloc duży na jednokonnej furmance za rs. 5.

Na Pradze. Skutkiem przybycia kupców zagranicznych; na nasz targ koński, ceny podniosły się znowu. Na sprzedaż wystawiono koni nie wiele i to po większej części niedużej wartości. Pomimo więc tego, że nie brak było chętnych do nabycia rumaków, przetarg szedł powoli. Wogóle więc tranzakcji zawarto niewiele za konia rosłego bryczkowego płacono od rs. 100 do 135, za mniejszego pociągowego od rs. 80 do rs. 100.

Na targu wołowym zakupiono około 1,000 sztuk, po rs. 76 do 84 za wołu dużego; rs. 50 do 70 za mniejszego. Dosyć duża partja wołów i koni przeznaczoną została na wysyłkę koleją żelazną Warszawsko-Bydgoską.

Na placu wieprzowym targi odbywały się z wielkiem ożywieniem po cenach dawniejszych.

— Od osób przybyłych przed kilkoma dniami pociągiem wieczornym kolei żelaznej Wiedeńskiej, dowiadujemy się, że w okolicach Skierniewic, skutkiem wielkich śniegów jakie tam spadły przed kilkoma dniami i ostatnich deszczów, potworzyły się istotnie jeziora, zalewające miejscowości niżej położone. Wszystkie mostki na strumieniach i rowach pokopanych dla osuszenia pól stoją pod wodą. Rolnicy obawiają się mrozów gwałtownych, skutkiem których zasiewy ozime mogłoby wymarznąć i zniszczyć zupełnie nadzieje.

— W piątek przed po łudniem na rogu ulicy Przechodniej, jakaś starozakonna znalazłszy woreczek z pieniędzmi, czemprędzej schowała go do kieszeni. Dostrzegło to jednak kilku przechodniów i ci zniewolili starozakonną do oddania pieniędzy z woreczkiem stójkowemu, który zgubę odniósł do cyrkułu, dokąd i znalazczyni się udała.

— Wywiązując się z obowiązku wdzięczności, składam publiczne podziękowanie pannie Marji Macharzyńskiej, pp. Kleczyńskiemu, Dzierżanowskiemu, Statlerowi i amatorskiemu chórowi, za udzielenie mi koleżeńskiej pomocy w koncercie, d. 14 go b. m., jakoteż pp. Krall i Seidler za fortepjan, którego byli łaskawi na ten koncert pożyczyć —Wł. *Górski.*

12-tej, po południu od 4 do 5. Lekcje gimnastyki hygienicznej dla dzieci, młodzieży i osób, udziela w różnej porze dnia aż do 10-tej wieczorem. Naukę fechtunku wykłada towarzystwom zbiorowym i prywatnie. (6—6) —9228=

— Dr. Ludwik *Cymerman*, po powrocie z Wiednia mieszka przy ulicy Elektoralnej Nr 11, w domu W-go Rappla. Przyjmuje od godziny 8ej do 10ej rano z chorobami wewnętrznemi i dziecinnemi, zaś od 3ej do 5ej popołudniu z chorobami skórnemi i syfilitycznemi. Biednych bezpłatnie. —9414—

Lekarz Dentysta Z. Dowgwiłło, powrócił z zagranicy do Warszawy i odkrył praktykę na kilka tygodni w domu p. Szmejki (dawniej Kocha) przy ulicy Senatorskiej Nr. 15-ty nowy — 1 piętro — przyjmuje chorych od godziny 11-ej rano do 3 ej po południu. —9506—

— Aż dotąd kupiec tutejszy sprwadziwszy towar z zagranicy; niemógł przewidzieć kursu monety zagranicznej, w czasie kiedy mu przychodzi za ów towar płacić, a nieraz zamiast zysku stratę poniósł, płacąc za towar już sprzedany, daleko drożej, niż był sobie obliczył w czesie sprowadzenia go.

O ile zaś kurs monety zagranicznej jest zmiennym, okazuje następujący wyciąg, na zasadzie ceduł Giełdy warszawskiej ułożony.

w r. **1869** w m.	stycznia tal:	120%	w r. **1870** t. m. 132%
	lutym	120½	— „ „ 132¼
	marcu	121¼	— „ „ 133⅔
	kwietniu	123%/4	— „ „ 133⅔
	maju	125⅔	— „ „ 134⅔
	czerwcu	126⅔	— „ „ 132%
	lipcu	128½	— „ „ 128⅙
	sierpniu	130%	— „ „ 140%
	wrześniu	129⅜	— „ „ 134⅔
	październ:	131%	— „ „ 132¾
	listopadzie	132¼	— „ „ 128%
	grudniu	132¼	— „ „

Kantor bankierski Maurycego Nelken,

Zawiadamia, że osoby chcące sobie zabezpieczyć kurs monet i weksli zagranicznych, mogą takowe nabyć, po kursie dziennym każdego czasu, zaliczając tylko 10%, a resztującą należność, zapłacą przy odbiorze monety lub wekslu, z dopłatą procentu, w stosunku 6% rocznie.

Termin odbioru kupujący sam oznacza, i do tego terminu kantor obowiązany zakupioną monetę lub weksel do dyspozycji interesanta u siebie zatrzymać. (3—3) —9770—

Instytut leczniczy prywatny

dla chorych syfilitycznych i skórnych,

Mężczyzn i Kobiet

D-ra KADLERA,

ulica Złota, Nr 17, dawniej Mokotowska,

przyjmuje chorych z tak zwanemi chorobami sekretnemi jakoteż dotkniętych cierpieniami skóry, jak: liszajem, świerzbą, wypryskiem, i t. p. Opłata za utrzymanie, leczenie, kąpiele, etc., wynosi na dobę od Rs. 1 Kop. 50, do Rs. 3 od osoby. **Ambulatorjum Zakładowe,** w którem chorzy przychodnie z miasta, otrzymują pomoc lekarską, odbywa się codzienie z rana do godziny w poł do 11-ej i po południu od 4, do 6-tej, w mieszkaniu Dra Kadlera, przy ulicy Senatorskiej, pod Nr 22 w domu W-go Epstejna.

Tmże dowiedzieć się można o warunkach przyjęcia do Zakładu. —512— (50 0)

NA GWIAZDKĘ!

Cukierki do ozdobienia choinek, smaczne i zdrowe do jedzenia funt kop. **40,** Karmelki w różnych gatunkach funt kop. **30,** napełniane funt kopiejek **40,** Czekolada zdrowia w tabliczkach i w proszku funt kopiejek **30,** Waniljowa k. **40,** najdroższa funt k. **60,** Cukierki najlepsze funt k. **60,** oraz różne Cukierki desserowe, pomadkowe z sokami i Czekoladowe funt k. **50** i **40.** Pudełeczka ozdobne z cukierkami od **20** kop. za sztukę i stopniowo większe, Cukierki od kaszlu i ciężkości piersiowych, jako to: ślazowe z gumą i słodowe przyjemnego smaku funt k. **50.** Pate de jujube gumowe kop. **50,** ślazowe cukierki zwyczajne funt k. 37½ i Cukier Owsiany.— **J. JANOWSKI,** w domu W-go Dobrycza, ulica Senatorska, Nr 455/6, drugi sklep po lewej stronie, idąc od kolumny Zygmunta. (3—3) — 9888 —



Pod Pomarańczą

SKŁAD WIN, TOWARÓW, KOLONJALNYCH, OWOCÓW i DELIKATESÓW



W. CHOCISZEWSKIEGO,

w domu Bayera Numer 412.

na nadchodzące Święta zaopatrzył Skład we wszelkie doborowe **Bakalje** funt od kop. 25 do 40; **Winogrona** hiszpańskie; **Jabłka** Tyrolskie; **Gruszki** krajowe i zagraniczne, **Jabłka** zwyczajne doborowe w różnych gatunkach na kopy i pudy; **Wina** węgierskie, Francuzkie, Szampańskie, Hiszpańskie, **Porter** i **Piwo** Angielskie, **Rumy, Araki, Cogniaki, Piwo** wiedeńskie, oraz wszelkie **potrzeby do ciast** i **Drożdże** świeże. (3 5) — 9914 —

A P T E K A,

SS-rów STANISŁAWA TUGUT,

przy ulicy Szerokiej Freta, Nr 256, nowy 16, wyrabia i posiada patentowane i doświadczone środki lekarskie układu Dra Aleksandra Karwackiego.

1, Syrop roślinny od najuporczywszych kaszlów i dolegliwości piersiowych.

2. Ziółka przeczyszczające i regulujące żołądek.

3. Pignłki rozwalniające (hemoroidalne).

4. Plaster na wszelkie krytyczne i długotrwałe wrzody.

5. Krople, działające na żołądk w niestrawności i zaziębieniu.

6. Ekstrakt słodowy. rzysty wzmacniający i odżywiający, wszelkiego rodzaju wyniszczenia sił organicznych.

Syropu roślinnego od kaszlu dostać także można w składach Materjałów Aptecznych, W-go Mrozowskiego, Spiessa, Gradomskiego, Zakrzewskiego i Zeuschnera, oraz w handlu win W-go L. Sommer ulica Długa Nr 37.

(1—6) —9965—

Oczekiwane

W O R K I

oryginalne amerykańskie.

w najlepszym gatunku, korcowe, pięcioćwierciowe i sześcioćwierciowe, już nadeszły

do Domu handlowo-komissowego,

J. G. Berlińskiego,

przy ulicy Rymarskiej wprost Banku. —9980—

Niżej podpisany **Właściciel Zakładu Fryzjersko-Perukarskiego,** istniejącego w pałacu Dyzmańskich, przy ulicy Podwal, mam zaszczyt zawiadomić, że otrzymawszy świeży transport **Włosów z Czech i Morawji,** przysposobiłem znaczną ilość Wyrobów Fryzjerskich, które dobrocią materjałów i starannem wykończeniem, zadowolić mogą najwyszukańsze gusta, oraz przyjmuję obstalunki na roboty nowe, jak niemniej przerabianie i farbowanie na różne kolory, a to wszystko po cenach przystępnych dotąd niepraktykowanych. **Jan Kleszczyński.**

Tamże można odebrać **Kolczyk** złoty z Turkusikiem, przez zapomnienie pozostawiony. (3—3) —9690—

OTRZYMANO!

W MAGAZYNIE RUSSKIM.

przy ulicy Niecałej w domu narożnym pod Nrem 614. Wielki wybór russkich **Perkalów, Flaneli, Barchanów, Manisów, Kołder dużych i dziecinnych, Chustek wełnianych, Drylichów, Atłasów russkich, Purpuryn i t. d.**, po cenach umiarkowanych. Tamże dostać można wszelkich wyrobów kosmetycznych **S. Petersburskiego Laboratorjum chemicznego.**
(2—3) —10,008—

W Fabryce W. Tworkowskiego, przy ulicy Czerniakowskiej, Nr 65 (2994), jest do sprzedania:

Maszyna parowa o sile 14 koni,

prawie zupełnie nowa i ciągle będąca w ruchu, którą każdego czasu obejrzeć można— a to z powodu powiększenia Maszyny o sile 30stu koni. (3—3) —9954—

C. J. FREUND,
utrzymujący Skład wszelkich **Wyrobów Tabacznych,** wyłącznie z Fabryki

LA FERME,

ma zaszczyt polecić Szanownej Publiczności, oprócz dawniejszych znanych, nowy gatunek **Papierosów** małego formatu z wyborowego tytoniu pod nazwą:

ENTREACTOS,

w cenie Rs. 1 Kop. 60 za sto; oraz **Cygara** w dobrych gatunkach i odleżałe; między innemi nowe gatunki:

TRABUCILLOS po Rs. 3.
LA FORTUNA po Rs 5.
za 100 sztuk.

Tytonie prawdziwe Tureckie w wysokich gatunkach, po Rs. 5 i 6 Kop. 50 za funt w $^1/_1$, $^1/_2$ i $^1/_4$.
Ulica Krakowskie-Przedmieście, w Pałacu Hr. St. Potockiego, wprost Pomnika Księcia Paszkiewicza. (4—6)—9561—

Znany od lat wielu Szanownej Publiczności, mój

Skład Bielizny gotowej i Płótna,

w tych dniach odświeżony został nowym przybyłym transportem bielizny stołowej, krajowej, hollenderskiej i saskiej, chustek webowych i batystowych, Kaftaników zimowych damskich i mezkich, również Kaftaników damskich białych lekkich, oraz **Firanek** w różnych i efektownych deseniach, których cena zaczyna się od kop. 15, oraz nadszedł transport Prześcieradeł od rs. 1 kop. 40 za sztukę, a bez szwu od rs. 1 kop. 65 do rs. $3^1/_2$.
Obstalunki do Cesarstwa z Królestwa przyjmują i wykonywają się punktualnie i sumiennie od summy rs. 25.
Łaskawa Publiczność raczy zwrócić uwagę na znak firmowy z frontu nad sklepem powieszony, a Nr 584 oznaczony.

Jakób Fenigstein,
(3—3) —9737— Hotel Niemiecki ulica Długa, Nr 584.



Kołduny Litewskie,



i inne gorące **Zakąski**, w każdym czasie; **Flaki** po kuchársku w Niedziele i Czwartki; **Ryby** w Piątki i dnie postne, przy **Winach, Porterze** i innych Zagranicznych Trunkach. Przyjmują się obstalunki na **Obiady** i wszelkie **Potrawy**, jakowych można też dostać na miasto. **Kawior, Łosoś, Minogi, Śledzie** pocztowe; **Świeże Bakalje, Buljon** Kleczkowskiego i wszelkie Kolonjalne Towary, po cenach najprzystępniejszych. Poleca Handel **Prószyńskiego,** (dawniej **Łopatto**), przy ulicy Elektoralnej, pierwszy dom od ulicy Solnej, Nr 20, (Amarantowe Znaki). (7—8) —9411—

Koszule mezkie cieńkie webowe w wielkim zapasie po rubli srebrem 1 kop. 90 po rubli 2 kop. 40, po rs. 3 k. 50 i po rs, 4 i 5, elegancko wykończone, ulica Senatorska, Perfumerja Nr 460.
(2—3) —9917—

SZAFY KASSOWE



w WARSZAWIE
(14—0) —4252—



JEDYNE Z KRAJOWYCH,
odznaczające się szszególną dobrocią,
Piwo Drozdowskie

FARO,

poleca Zakład piw różnych przy rogu ulic Bednarskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, w domu Dobroczynności. (Trzeci Sklep na Bednarskiéj od rogu Krakowskiego Przedmieścia).
(2—5) —9994—

Sery rozmaite, **Minogi** Elbląskie, **Śledzie** Hollenderskie, **Ryby** w oliwie, **Zupa** Żółwia i Pomidorowa, **Likwory** i **Śliwki** Francuzkie, i t. p., oraz wszystkie gatunki świeżych **Bakalji**, otrzymał i poleca Skład

F. SPRINGER,
przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej róg Szkolnej, Nr 1328.
(8—20) —9582—

PIEKARNIA
W: Thiel,
przy ulicy Mazowieckiej pod Nr. 12.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia wypiekane będą w piekarni mojej **Strucle Maślane i Montowe** w najlepszym gatunku. Przytem Mąka prawdziwa Banacka i Drożdże z fabryki Mautnera w Wiedniu. Obstalunki przyjmują się do dnia 23 b. m.
(2—3) —10029—

Ser Brie, świeży,
otrzymał Skład
ANT. STĘPKOWSKIEGO.
(6—6) —9832—

Powidła i Sliwki Węgierskie,
w najlepszym gatunku, poleca Skład Owoców **Fr. Wróbel,** Nr 406/7, obok Kościoła Śgo Krzyża. (7—10) —9697—

Wyprzedaż przez czas krótki!
CENY JAK NAJNIŻSZE, DOTĄD NIEPRAKTYKOWANE

LAMP NAFTOWYCH

kuchennych, stołowych, ściennych i wiszących, skromnych i okazałych, różnej konstrukcji z najznakomitszych fabryk.

WIELKI WYBÓR

w sklepie przy ulicy Miodowej Nr 9, obok Rządu Gubernjalnego. (7—8) - 9678 -

Młody chłopak,

po ukończeniu szkół powiatowych przybyły z prowincji pragnie się umieścić jako uczeń w handlu korzennym lub innym. — Wiadomość proszę złożyć w Redekcji Kurjera Warszawskiego pod literami A. B. (2—2) - 10012 -

Człowiek w średnim wieku,

posiadający chlubne świadectwa, pragnie wyjechać na kontrakta, do m. Kijowa znający tamtejszy trakt, i miejscowość. JW. i W. Państwo raczą łaskawie mnie mieć w swej pamięci, posiadam język polski, niemiecki, rossyjski, mogę spełniać obowiązki pisarza przy fabryce. Wiadomość powziąść można w domu W-go Fajansa, naprzeciw poczty u Szwajcara. (2—3) —10014—

Jest do sprzedania

PARAWAN

o pięciu skrzydłach mahoniowy kryty szafirową materją zupełnie nowy za rs. 55 przy ulicy Bielańskiej Nr domu 15 nowy, na 2-giem piętrze od frontu. (3—3) —9941—

Zwraca się uwagę Szan. Publiczności,

że **Łóżka** i wszelkie wyroby mej fabryki, są oznaczone jej cechą, to jest **Herbem i napisem Fabryka C. Minter,** wybitym na blasze mosiężnej, albo farbą pod lakierem. (3—0)—9492— **KAROL MINTER.**





Pod Nr 6, przy ulicy Jasnej są do sprzedania szafy, stoły, łóżka, różne sprzęty, para koni, za przystępną cenę. (2—3) —9999 -

FABRYKA
Wyrobów Rękawiczniczych, oraz Kamaszy i Krawatów
M. KAMPRAD,

egzystująca obecnie przy ulicy Wierzbowej, w domu JW. Prezydenta Jenerała Witkowskiego.

Przy zbliżających się świętach, ma honor polecić się, ze swemi wyrobami, względom Szanownej Publiczności, — a zarazem nadmienić, że przy obecnej zimowej porze, jak lat poprzednich, wyrabia podług najświeższych fasonów, tak ze swego jak i danego materjału **kamasze** męzkie, damskie i dziecinne. (3—3) —9903—



Ostrygi Ostendzkie,

otrzymuje codziennie Skład **Sowińskiego** i **Szulca,** (dawniej **E. Koelichen**), przy rogu ulic Długiej i Przejazd. (18—30) —9323—



Ostrygi Holsztyńskie

i OSTENDSKIE z Flensburga, nadchodzą codziennie świeże, do Handlu Win i Delikatesów **A. Bocquet,** w gmachu Teatralnym. (69—0) —7196—

Do najęcia od Nowego Roku:

4 Pokoje, Przedpokój i Kuchnia, z Drwalką, Górą i Piwnicą.

Wiadomość na **Nowym-Swiecie,** pod Nrem 45 nowym. Stróż miejscowy wskaże. (3—0) —9956 -

Skład Ubiorów dla dzieci

F. Winklera.

Nr 10. Ulica Niecała. Nr. 10.

poleca wielki assortyment garderoby dla obojga płci i na każdy wiek, oraz ubiory dla studentów. (50—0) —1521—

PUDEŁKA

do cukierków tak w dotąd zwykle używanej formie jak i nowomodne zwane **ATRAPPE,** wyobrażające najróżnorodniejsze przedmioty, do złudzenia naśladujące naturę, jak również Papiery wytłaczane pod torty, ciasta i cukry, w wielkim wyborze, poleca PP. Cukiernikom Skład Obić Papierowych pod firmą **J. Rożański,** ulica Miodowa, Nr 9. (5—6) - 9776—

BAZAR.

Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury,“ przy ulicy Senatorskiej, obok Resursy Kupieckiej, otwarty od 9-tej z rana do 6-tej wieczorem, przyjmuje w komis rozmaite rzeczy na sprzedaż z wolnej ręki lub przez licytację. (12—24) — 8826 —



Oczekiwany **Wielki Transport** Kapeluszy Fantazyjnych w fasonach najświeższych, w tych dniach nadszedł do Magazynu **Wojciecha Gorczyckiego,** przy rogu ulic Wierzbowej i Niecałej w domu JW-go Prezydenta. (2—3) —9970—



PIANINA

zupełnie nowe z pierwszych fabryk zagranicznych jakoteż i używane Pianina, są do sprzedania lub do wynajęcia. Wiadomość przy ulicy Zielony Plac, Nr. 10 nowy, dom hr. Zamojskiego, w oficynie na 1 piętrze Nr. mieszkania 29. (3—3) —9940—



Fortepian mahoniowy

o pół siodmej oktawy, używany w dobrym stanie, **fabryki Bucholca** jest do sprzedania **za rs. 105** w domu przy ulicy Królewskiej Nr 33/1065B, gdzie Zarząd Telegraficzny w officynie po lewej stronie na 2 piętrze, mieszkania Nr 10. (3—3) —9834 -

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c). Дозволено Цензурою.

Redaktor, Wacław SZYMANOWSKI. Wydawca, Gustaw GEBETNER. DODATEK.

1-szy DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 280.

Poniedziałek. — *Dnia 7 (19) Grudnia.* — *Rok 1870.*

WIADOMOŚCI KSIĘGARSKIE.

Po cenie zniżonej!

jest do nabycia we wszystkich Księgarniach miejscowych i na Prowincji. Skład Główny u **Gebethnera i Wolfa**

JANA OLZAGA

Doktora Teologji.

Historja Powszechna Kościoła

6 tomów in 8°.

Cena poprzednia rs. 7, obecna rs. 3, z przesyłką rs. 3 0k. 50. (1—6) —9969—

Czytelnia Książek

Polskich, Francuzkich i Niemieckich,

Karola Bernsteina,

otworzoną została na większą skalę w dniu 24 września b. r., przy ulicy Niecałej, w domu Wgo Szmideckiego, Nr 8 nowy. Abonament bez **zastawu**, książek polskich, wynosi miesięcznie Kop. 60, rocznie Rs. 3 Kop. 60; książek zaś francuzkich i niemieckich, miesięcznie Kop. 75, rocznie Rs. 4. Katalog kompletny książek polskich, mieszczący w sobie najnowsze dzieła niezadługo wydrukowanym będzie; zaś suplementa do katalogów, dzieł najnowszych francuzkich i niemieckich, wkrótce do druku przygotowanemi zostaną. (1—3) —10049—

Nakładem Księgarni **E. Wende i Spółki**, Krakowskie Przedmieście, Nr 412A, wyszła w powtórnym wydaniu

Historja naturalna,

krótko zebrana dla młodocianego wieku, podług Fr. Strässle ułożona. Z wielu kolorowanemi rycinami, na 10 tablicach. Cena w oprawie **rs. 1, kop 35.** Książka ta bardzo stosowna **na Gwiazdkę**, jest także do nabycia we wszystkich Księgarniach. (3—8) —9857—

Wyszła z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach miejscowych i na prowincji:

Bibljoteka dla młodocianego wieku,

SERJA DRUGA,

zawierająca:

Tom I. **W pośród fal morskich**, podróż podwodna uczonego Trinitiusa i jego towarzyszy, ułożona według dziennika pisanego na pokładzie „Błyskawicy" przez Aristidesa Roger. Kop. 50.

Tom II. *a)* **Cudze piórka**, przez J. K. Gregorowicza.
b) **Świat niewidzialny**, przez Gatty, przekład z angielskiego.
c) **Wdzięczność murzyna**, przez Miss Edgwooth, wolny przekład J. Belejowskiej. Kop. 30.

Tom III. **Magja naturalna**, czyli sposób dokonywania za pomocą optyki różnych doświadczeń, sztuk, dziwów, a nawet ukazywania duchów, opisany popularnie naukowo, z dwunastoma drzeworytami. Kop. 35.

Cena wszystkich trzech tomików razem wziętych do 1go Stycznia 1871 r., wynosi Rs. 1.

SERJA PIERWSZA,

składająca się również z trzech tomików, w cenie Rs. 1, zawiera:

Tom I. *a)* **Pałac życia**, przez Ed. Laboulaye.
b) **Bogactwo obowiązuje**, przez p. de Lacroy.
c) **Miłość matki**, przez p. de Lacroy. Kop. 40.

Tom II. *a)* **Im więcej komu dano, tem z większego rachunku słuchanym będzie**, przez Belejowską.
b) **Przygody Amerykanina w Chinach**, przez Emila Sonvestre. Kop. 30.

Tom III. **Wśród lodów**. Pamiętnik Jana Hardy, przez Izaaka Hayes, słynnego przywódcę wyprawy amerykańskiej do bieguna północnego, przerobiony z angielskiego przez J. Belejowską. Kop. 30.

Skład główny Bibljoteki dla młodego wieku, w Księgarni Gebethnera i Wolffa, w Warszawie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 15.

Osoby zgłaszające się do rzeczonej Księgarni, lub do Redaktorki, ulica Miodowa, Nr 485, nie poniosą kosztów przesyłki. (3—3) —9539—

Ekspedycja Pism Perjodycznych

KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH,

przy Księgarni i Składzie Nut

MAURYCEGO ORGELBRANDA,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 1 nowy, naprzeciw posągu Kopernika.

Cennik Pism Polskich

na rok 1871.

Z przesyłką pocztową w opaskach.

	w Warszawie **rocznie:**	Pocztą w opaskach **rocznie:**
*Biblioteka Warszawska	rs. 9 k. —	rs. 10 k. —
Bluszcz	„ 7 „ 20	„ 10 „ —
Ekonomista z dodat. *Merkury*	„ 8 „ —	„ 10 „ —
*Gazeta Lekarska.	„ 5 „ —	„ 6 „ —
„ Rolnicza	„ 5 „ —	„ 6 „ —
Izraelita	„ 5 „ 60	„ 6 „ 80
*Klinika bez dodatku	„ 5 „ —	„ 6 „ —
* „ z dodatkiem	„ 7 „ —	„ 8 „ 30
Kłosy bez dodatku	„ 8 „ —	„ 12 „ —
„ z dodatkiem Dzieł J. Korzeniowskiego	„ 12 „ —	„ 16 „ 40
Kronika Rodzinna	„ 4 „ —	„ 5 „ —
Kurjer Świąteczny	„ 2 „ 40	„ 4 „ —
Merkury (oddziel.) ob *Ekonom*	„ 4 „ —	„ 5 „ 20
Mucha. Tygodnik humorystyczny Illustrowany	„ 3 „ 60	„ 4 „ 80
Opiekun Domowy	„ 3 „ —	„ 4 „ 80
*Pamiętnik Towarz. Lekarskiego	„ 4 „ —	„ 5 „ —
Przegląd Katolicki	„ 4 „ —	„ 6 „ —
* „ Lekarski Krakowski	„ 6 „ —	„ 8 „ —
„ Sądowy	„ 8 „ —	„ 9 „ —
„ Tygodniowy	„ 4 „ 20	„ 6 „ —
Przyjaciel Dzieci	„ 3 „ —	„ 4 „ —
*Rolnik, czasopismo dla gospodarzy wiejskich (Lwów)	„ 4 „ —	„ 5 „ —
*Świat muzykalny (Nuty na fortepian i do śpiewu) wychodzi co tydzień	„ 6 „ —	„ 8 „ —
Tygodnik Illustrowany	„ 8 „ —	„ 12 „ —
„ Mód	„ 6 „ —	„ 8 „ —
„ Romansów i Powieści bez dodatku	„ 3 „ —	„ 4 „ —
z dodatkiem Dzieł J. Korzeniowskiego	„ 7 „ —	„ 8 „ 10
Wędrowiec	„ 4 „ 80	„ 6 „ —
Ziemianin, Tygodnik rolniczo-przemysłowy (Poznań)	„ 5 „ 40	„ 7 „ 40
Zorza	„ 1 „ 80	„ 3 „ —
*Zwiastun Ewangeliczny	„ 1 „ 50	„ 2 „ —

Prenumerata przyjmuje się też półrocznie i gdzie niem ma gwiazdki kwartalnie.

Dla prenumeratorów w Warszawie **ceny miejscowe,** bez podwyższenia za odsyłkę do mieszkań.

Uwaga. Prenumeratorowie *Kłosów* i *Tygodnika Romansów i Powieści* z dodatkiem „Dzieł J. Korzeniowskiego," dodatek otrzymywać będą w końcu kwartału, a to dla uniknienia zatraceń pojedynczych arkuszów. (2—3). -9755—

Księgarnia i Skład Nut Muzycznych **Michała Glücksberga,** przy ulicy Krakowskie Przedmieście, w domu W-go Grodzickiego, Nr 7 nowy, (411), otrzymała na Skład Główny książkę dla młodzieży p. t.

ZAGRZEBANI W ŚNIEGU,

(z czterema rycinami), powiastkę, przekład z Hofmana przez **Stanisława M. Rzętkowskiego.**

Cena w oprawie kop. 80. Powyższa książka jest do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie.— Na prowincji u S. Arcta, w Lublinie u Budkiewicza, w Żytomierzu u Zawadzkiego, w Wilnie, Goldhaare i Możdeńskiego w Kielcach Kempnera w P Płocku, Kohna w częstochowie i Piotrkowie, Hurtiga i Mittwocha w Kaliszu, Libermana w Radomiu, Rubinsteina w Sieradzu. (2—3) —9943—

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 9 (21 Grudnia r. b., od godziny 12-ej w południe, odbywać się będzie w Sali licytacyjnej Magistratu Miasta Warszawy, licytacja in minus, na dostawę w ciągu roku 1871, t. j. od dnia 1 (13) Stycznia 1871 roku, do tegoż dnia i miesiąca 1872 roku, dla Warszawskiego Policyjnego Aresztu, żywności około 107,000 dziennych porcji, od Kopiejek $8^3/_{100}$, wyraźnie od Kopiejek ośm i trzy setnych za porcję.

Licytacja odbywać się będzie głośna i rozpocznie się od ceny powyżej podanej.

Wolno jest do licytacji składać lub nadsyłać na ręce Prezydenta Miasta w sali licytacyjnej Magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12ej w południe, deklaracje opieczętowane, na papierze stemplowym ceny Kop. 30, podług podającego się poniżej wzoru, w których wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od ceny do licytacji podanej.

Otworzenie złożonych deklaracji w obec licytantów nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji lub też składający deklaracje, winni dołączyć kwit Kassy Głównej Ekonomicznej M. Warszawy na złożone w tejże wadjum w ilości rs. 860 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, oraz taryffa żywności, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji,

W skutek ogłoszenia Magistratu Miasta Warszawy o odbyć się mającej w dniu 9 (21) Grudnia r. b. publicznej licytacji, składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1871, t. j. od dnia 1 (13) Stycznia 1871 r., do tegoż dnia i miesiąca 1872 roku, dla Warszawskiego Policyjnego Aresztu, żywności około 107,000 dziennych porcji po Kop. $8^3/_{100}$, wyraźnie po Kopiejek ośm i trzy setne porcję i odstępuję od takowej ceny procentów NN., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, wadjum w ilości rs. 860 i na koszta ogłoszenia rs. 12, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN., pisałem dnia . . . . miesiąca . . . . 1870 roku.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

P. o. Pezydenta,
Z upoważnienia, Radca Stanu, **Luceński.**
Za Naczelnika Kancelarji, **Łapiński.**
(3—3) —9822—

Izba Skarbowa Warszawska.

Podaje do powszechnej wiadomości, że na zasadzie rozporządzenia Oddziału do spraw finansowych Królestwa, w dniu 29 grudnia (10 stycznia) 1870/1 r., w Sali posiedzeń Izby Skarbowej odbyte będą licytacje głośne in plus, na sprzedaż trzech poduchownych domów, w mieście Warszawie to jest.

1-o) domu Nr 1318, przy ulicy Nowy-Świat, od summy rs. 99220, kop. 39.

2º Nr 2690A, przy ulicy Bednarskiej, od rs. 8444, k. 25.

3º Nr 122, przy ulicy Piekarskiej, od rs. 3243, kop. 25.

Licytacja rozpoczętą będzie o godzinie 12 w południe najpierw na sprzedaż domu Nr 1318, po skończeniu takowe na dom Nr 2690A, a w końcu na dom Nr 122.

Przystępujący do licytacji obowiązani przedstawić na wadjum, w gotowiznie albo w papierach publicznych, licząc takowe po cenie na kaucje przyjmowanej, na dom Nr 1318 rs. 9922, kop. 4, Nr 2690A, rs. 844, kop. 42. Nr 122 rs. 324, kop. 32.

Konkurenci nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Izby Skarbowej, w terminie licytacyjnym do godziny 12 w południe, opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego wadjum, albo kwitu na wniesienie takowego do kassy skarbowej.

Deklaracje te napisane być winny podług formy wskazanej w parag. 1909, tomu X. Części I. Zbioru praw (wydanie 1857 r).

O innych warunkach licytacyjnych dowiedzieć się można w Wydziale dóbr Izby Skarbowej, codziennie w godzinach służbowych. (2-3) -9811—

OGŁOSZENIE.

Z powodu nie dojścia do skutku licytacji na dzień 30 Listopada (12 Grudnia) r. b., oznaczonej na dostawę dla szpitali w Warszawie różnych przedmiotów na rok 1871, Rada Miejska podaje do wiadomości, że powtórna licytacja na niżej wymienione artykuły, odbędzie się w Radzie Miejskiej d. 9/21 Grudnia r. b. o godzinie 10-ej z rana, przez opieczętowane deklaracje bez głośnego przetargu, a mianowicie:

Dla Szpitala Ś-go Łazarza.

1. Chleba żytniego pytlowego pudów 2,500, od rs. 1 kop. 20 za pud.

Dla Szpitala Ś-go Jana Bożego.

2. Chleba żytniego pytlowego pudów 1,100, od rs. 1 kop. 20 za pud.
3. Bułek pszennych montowych pudów 150, od rs. 2 kop. 80 za pud.

Dla Szpitala Ewangelickiego.

4. Chleba żytniego pytlowego pudów 585 od rs. 1 kop. 20 za pud.

Dla Szpitala Ś-go Rocha.

5. Chleba żytniego pytlowego pudów 750, od rs. 1 kop. 20 za pud.

Dla Szpitala Ś-g Ducha.

6. Chleba żytniego pytlowego pudów 1,250, od rs. 1 kop. 20 za pud.
7. Bułek pszennych montowych pudów 150, od rs. 2 kop. 80 za pud.
8. Bułek pszennych groszowych zwykłych 2,300 pudów od rs. 2 za pud.

Dla Szpitala na Pradze.

9. Chleba żytniego pytlowego pudów 360, od rs. 1 kop. 20 za pud.

Dla wszystkich Szpitali.

10. Kaszy jęczmiennej czetwierti 765, od rs. 8 za czetwiert.
11. Kaszy gryczanej grubej czetwierti 230, od rs. 9 kop. 34 za czetwiert.
12. Kaszy gryczanej drobnej czetwierti 101, od rs 19 za czetwiert.
13. Kaszy jaglanej czetwierti 94, od rs. 12 za czetwiert.
14. Kaszy pszennej czetwierti 16, od rs. 14 za czetwiert.
15. Kaszy owsianej czetwierti 33, od rs. 11 za czetwiert.
16. Kaszy perłowej czetwierti 42, od rs. 16 za czetwiert.
17. Grochu polnego okrągłego czetwierti 171, od rs. 7 kop. 75 za czetwiert.
18. Fasoli czetwierti 14, od rs. 12 kop. 50 za czetwiert.
19. Ryżu pudów 312, od ceny rs. 3 za pud.
20. Mąki pszennej montowej pudów 596, po rs. 2 kop. 60 za pud.
21. Mąki pszennej Nr 1 pudów 1548, po rs. 2 kop. 10 za pud.
22. Mąki pszennej Nr 2 pudów 1,150, po rs. 1 kop. 80 za pud.
23. Mąki żytniej pytlowej pudów 4,760, po rs. 1 kop. 25 za pud.
24. Mąki żytniej razowej pudów 533, po kop. 95 za pud.

Szczegóły te dotyczące licytacji mogą być otrzymane w kancelarji Rady Miejskiej Publicznej Dobroczynności, codziennie od godziny 9-ej do 2-iej po południu, z wyjątkiem dni świątecznych i galowych.

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych w Warszawie, Zarządzający interesami Rady Miejskiej Warszawskiej Publicznej Dobroczynności, Rzeczywisty Radca Stanu Szambelan,
A. Zaborowski.
Sekretarz Rady, *A. Wojciechowski.*
3—3) —9900—



FABRYKA I GŁÓWNY SKŁAD

RAM I LUSTER,

JÓZEFA BAUMGARTEN,

przy ulicy Senatorskiej w domu Roeslera na 1-em piętrze od Krakowskiego-Przedmieścia, Nr 451.





Fabryka zaopatrzona jest zawsze w znaczny zapas **Zwierciadeł** różnego gatunku i wymiaru, bez ram oraz w ramach złoconych, gładkich, mahoniowych, orzechowych: **Luster** stojących, **Konsoll** złoconych wiszących i stojących z marmurowemi blatami, **Gzymsów** złoconych, biało złotych, mahoniowych do firanek, **Toaletek** damskich i Tremo petersburgskich: **Rameczek** wązkich od 5 do 40 cali długości; **Obrazów** olejnych oprawnych i t. p. Nadmienia przytem, iż przyjmuje wszelkie Obrazy do oprawy, a stare ramy do reperacji i odświeżania, a staraniem mojem jest żeby ceny były nader umiarkowane i dotąd niepraktykowane, i z poręczeniem za dobroć roboty w mojej fabryce wykonanej. (4—6) — 9784 —

UWIADOMIENIE,

Skład Materjałów Aptecznych i Farb Leona Gradomskiego przeniesiony został z dniem 1-go października r. b., na Długą ulicę pod Nr 551 nowy 22, obok Hotelu Drezdeńskiego op domu zwanego Lasockie. (16 - 21)—9078—



DOM

trzy-piątrowy narożny, przy ulicy Podwale i Piekarskiej pod Nr 523/18 na który przyznaną jest pożyczka Towarzystwa Kredytowego Miejskiego w summie rs. 10,000, jest z wolnej ręki do sprzedania lub na zamianę na Dobra ziemskie bez pośrednictwa 3-ch. — Wiadomość u właściciela domu na 2-giem piętrze mieszkającego. (2 - 3) —9922—

Powszechnie żądana

Nafta Amerykańska,

w oryginalnych galonach pięciogarncowych ze sztucznie urządzną maszynką do nalewania, nadeszła do składu **Wincentego Dzisiewskiego**, przy ulicy Senatorskiej Nr 467 (nowy 16), dom Löwenberga, gdzie znaki zielone, oraz Nafta Amerykańska w beczkach, którą sprzedaje na beczki, garnce i t. d., po cenach jak najprzystępniejszych. Z czem mam honor polecić się Szanownej Publiczności. (6 - 10)— 9670 —



Wdowa po urzędniku w nader krytycznem będąca położeniu pozostawiła w Zakładzie zegarmistrzowskim J. Pahla, obok kościoła S-go Andrzeja, przy gmachu Ratuszowym,

Zegar stołowy alabastrowy,

antyk z kloszem za cenę rsr. 20. Udaje się do szlachetnych serc o przyjście jej w pomoc przez nabycie wspomnionego zegaru. (3—3) —9910 -

Ważna wiadomość:

Mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż przy ulicy Krakowskie Przedmieście, pod Nr 426, na pierwszem piętrze obok hotelu Saskiego urządzoną została **Fabryka farbowania** (kopcenia) i **prania** różnych używanych futer w niczem nowym nie ustępujących, oraz wszelkie rokoty kuśnierskie, czapnicze po cenach przystępnych. Zaręczamy za wszelkie obstalunki jak najakuratniejsze wokonanie.

Rappell et Steisznajder:

(2—3) —9952—

Wiadomość dla Młynarzy.

GAZĘ prawdziwą Francuzką na pytle,

po cenach przystępnych poleca

L. Scheurich,

Ulica Czysta, Nr 4.

(3—3) —9814—

WARTO SIĘ PRZEKONAĆ

Massa Wenecka do podłóg i posadzek żelaznej trwałości.

Jeszcze dotąd w Warszawie nieznana, obecnie przezemnie się przyrządza i sprzedaje na funty. Massa ta pod względem wybornej piękności szczególnie się odznacza, zaś trwałością przewyższ a wszystkie dotąd powszechnie używane, bo jest prawdziwie żelazna, przez co przadstawią wielką oszczędność w gospodarstwie, a tem samem się unika nieład napotykać się dający, przy częstem zaprawianiu; oraz ochrania od wilgoci powstającej również od częstego poprawiania. Massa ta niezemnie może być porównaną do istniejącej dotąd w Warszawie, ona nadaje posadzće połysk i gładkość politury, częste chodzenie, nawet tańce, nie zdołają ją wytrzeć. od rozlanej na posadzce wody nie niknie i nie zostawia żadnych plam, a pomimo, że wszystkie części w skład jej wchodzące mają własność lepką, do obuwia jednak nigdy nie przylgnie. Jeden funt massy tej lepiej działa, niżeli dwa fuunty massy dotąd w Warszawie używanej, dlatego że jest prawdziwa woskowa i nie zawiera w sobie żadnych piaskowych farb i dlatego do gotowej massy tutejszej kupujący, dodać muszą jeszcze wosku, co przy massie mojego przyrządu wcale nie potrzeba, na drzewo zaś działa tak, że utrzymuje tafle w ścisłości i ochrania od napęcznienia i pękania, co jest rzeczą nader ważną przy kosztownych posadzkach. Kolor biały czyli naturalny drzewa, kolor jesionowy i mahoniowy sprzedaję po kop. 60 funt, zaś pomarańczowy funt po kop. 66. Kupującym w większej ilości na dalszą sprzedaż odstępuję korzystny rabat. Przyjmuję także obstalunki na wykonanie **Robót froterskich**. Ulica Przejazd Nr 3 nowy, wprast Długiej na 2giem piętrze.—**W. Lesselroth**, pierwszy założyciel zakładu froterów w Warszawie. (3 – 6) — 9746 -

GŁÓWNA FABRYKA CZEKOLADY PAROWEJ

C. E. WEDEL,

NUMER 484



NUMER 484

przy ulicy Miodowej, wprost Rządu Gubernjalnego w Warszawie.

Poleca niniejszem Szanownej Publiczności swoje zaszczytnie znane wyroby jak najdelikatniej tartej Czekolady i Cakao, których ceny w mym Zakładzie są następujące:

CENNIK

A. Czekolady w proszkach w paczknch ½ i 1 funtowych

Czekolada zdrowia (familijna) funt kop. 30.
Czekolada waniljowa (familijna), funt kop. 37½.

B. Czekolada w tabliczkach:

Czekolada zdrowia (domowa) w paczkach fnntowych, funt kop. 30.
Czekolada zdrowia delikatniejsza w ¼, ½ funtowych, funt kop. 37½ i 45.
Czekolada zdrowia najdelikatniejsza w paczkach ¼ i ½ funtowych, funt kop. 50 i 75.

C. Czekolada waniljowa:

Czekolada waniljowa delikatnego gatunku, funt k. 50 i 60.
Czekolaka waniljowa najdelikatniejszego gktunku, funt k. 75 i 90.
Czekoloda z podwójnem smakiem waniljowym (non plus ultra), funt rs. 1 kop. 20.

D. Cakao tarte:

Kakao w tabliczkach najlepszy gatunek, funt kop. 60.
Kakao w proszku (bez tłustych części enlochlt), funt kopiejek 65,
Kakaowe masło zupełnie czyste (Chemisch rein), funt rs. 1 kop. 50. Biorącym w większej ilości ustępuje się rabat.
Kakao dla cukierników w bryłach po 10, 20 i 40 funtów, funt po kop. 47½.

E. Czekolady desserowe:

Z najdelikatniejszej czekolady, waniliją i innemi delikatinemi smakami zaprawiona, w rozmaitych kształtach 1 stosownych obwolutach zawinięta, jakoto: **Chocoat des dames, Mexicain' Napolitain, ɑe Sraille**, funt rs. 1.
Croquette de voyage w pudełkach po ¼ i ½ funta, po kop. 90.
Chocolat de fantaisie, w rozmaitych ładnie wytłoczonych kształtach, funt po rs. 1 kop. 20.

Praliny:

Nadziewane rozmaitemi delikatnemi masami, w najlepszych smakach, jako to: orzechowe, migdałowe prażone (praline) Fondent a la creme i z likworem w kilkunastu odmiennych smakach, funt po k. 90.

Pastylki czekoladowe:

Pastylki z waniliją, bez maczku gładkie, funt kop. 60, najdelikatniejszych podwójnie waniliją zaprawione, funt kop. 75.
Pastylki bez wanilli, maczkiem cukrowym obsypywane, funt kop. 50.

Pudełka z Czekoladkami:

Napełnione rozmaitemi najdelikatniejszemi czekoladkami sztuka po kop. 20, 30, 50, 60 i 75, oraz eleganckie i bardzo gustowne Paryzkie fantazyjne Pudełka z rozmaitemi ładnemi wewnątrz ułożonemi widoczkami, sztuka po rs. 1, rs. 1 k. 20 i rs. 1 k. 50.

UWAGA. Sprzedaż wszystkich moich wyrobów czekoladowych znajdują i sprzedają się po tej same cenie co w moim Zakładzie w filii przy rogu ulicy Chmielnej i Marszałkowskiej obok Handlu W-go Tyrankiewicza oraz we wszystkich Sklepach Merkurego, jako i na Prowincji we wszystkich znaczniejszych Handlach.

OSTRZEŻENIE. Powszechnie i oddawna znana z swej dobroci Czekolada mojego wyrobu przez dobieranie zawsze do tejże najlepszego produktu, zjednała mnie u Sz. Publiczności ogólną wziętość i pokóp tych moich wyrobów a szczególniej na Prowincji tak poszukiwana Czekolada mojej fabryki; dało powód kilku tutejszym fabrykantom do naśladowania powierzchowności moich wyrobów nadając jej ten sam kształt i etykiety, których z tej przyczyny zmienić na nowe musiałem.

Przeto dla wyprowadzenia Sz. Kupujących z pomyłek i odróżniania mojej od naśladowanej Czekolady upraszam o zwrócenie na niniejsze uwagi, iż każda tabliczka oprócz wytłoczonego na niej gatunku Czekolady i firmy fabryki C. E. WEDEL, zawinięta w paczkach funtowych z wydrukowanym na niej adresem fabryki, gatunku i ceny czekolady, i zaopatrzoną jest moim własnoręcznym podpisem fac simile

(3—4) — 9875 — **C. E. WEDEL.**

PRZEDMIOTY UŻYTKU I MODY.

SPRZEDAŻ HURTOWA TRĄBEK MYŚLIWSKICH WŁASNEJ FABRYKI.

3000 par kaloszy gummowych mezkich, damskich i dziecinnych. Ceny fabryczne.

300 sztuk Parasoli zawsze do wyboru, alpagowe od rs. 2, pół-jedwabne od rs. 2 k. 75 i jedwabne od rs. 4 kop. 50, za sztukę.

Wyroby z wełny: Kapturki Szale dla dam, Cache nez, Skarpetki, Kaftaniki, Kalesony.

Olbrzymi zapas wyrobów ze skóry.

Woreczki do pieniędzy po kop. 25, 40, 50 i t. d.—**Portmonetki** od kop. 40 za sztukę.—**Papierośnice** od kop. 30.—**Cygarówki** od 60 kopiejek.—**Pugilaresy** od rs. 1 kop. 20.—**Woreczki ręczne damskie** od rs. 1 kop. 10.—**Rajzetasze** od rs. 1 kop. 80.—**Torby szkolne** dla dzieci od rs. 2. **Portfele akademickie** ze skóry szagrynowej, duże po rs. 2 i rs. 2 kop. 50 sztuka.—**Torby myśliwskie** w różnych wielkościach.— **Kartusze, Worki podróżne, Poduszki skórzanne, Troki** do rzeczy, **Walizki** i **Kufry** damskie, oraz wiele innych wyrobów znanej fabryki **F. Brandstetera.**

Przedmioty rzetelnego użytku:

Grzebienie gutaperkowe, z bawolego rogu, kości słoniowej i szylkretowe, rzadkie i gęste.—**Szczotki** i **Szczoteczki** do włosów, zębów, paznogci, **Szczotki** do sukien i kapeluszy, **Nożyczki i Scyzoryki.**

Parę tysięcy sztuk Krawatów różnych fasonów, zawsze na składzie sztuka od kop. 20 i wyżej.

600 sztuk Albumów do fotografji oprawnych w skórę, aksamit, perłową muszlę, bawoli róg, szylkret i kość słoniową.

HANDEL GALANTERYJNY

J. A. WERNICA I SP.

ulica Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła Ś-tej Anny,

Nr 85 nowy.

ZIELONE ZNAKI.

Albumy z widokami kolorowemi dla dzieci po kop. 75 na 50 sztuk fotografji od rs. 1 kop. 50 na 100 sztuk fotografji od rs. 2 i t. d.

Wielki zapas Ramek do fotografji od 10 kop. sztuka.

Biżuterje damskie i mezkie: Kolczyki, Broszki, Garnitury, Kolje, Spinki, Medaljony do fotografji, **Łańcuszki do zegarków** z nowego złota, imitacje brylantów paryzkie.

Wachlarze z drzewa, tarlatanu i jedwabne, oraz duży zapas poszukiwanych **wachlarzy balowych** z bukietami.

Necessery podróżne damskie i mezkie, oraz Necessairki dla panien od 90 kop. sztuka. **Szkatułki** do robót z urządzeniem i puste, Szkatułki do rękawiczek, cukru, herbaty, cygar i tytoniu, **Bombonierki** do cukrów.

Wyroby z bronzu: Lichtarze od 60 kop. sztuka, Ekritoary, Popielniczki, Przyciski, Postumenty do zegarków, zapałek i t. p.

Wiedeńskie piankowe Cygarniczki w wielkiej kolekcji od 90 kop. za sztukę.

Gry towarzyskie jak Szachy z szachownicami i oddzielnie, Domina, Loteryjki, oraz wybór zabawek dziecinnych.

Perfumerje: angielskie, francuzkie, laboratorjum chemicznego, warszawskiej renomowanej fabryki **Pulsa,** po cenach fabrycznych.

(16—0) — 7848 —

WYBÓR WIELKI.—CENY NIZKIE.—GATUNKI WYBOROWE.

PRZEDMIOTY UŻYTKU I MODY.

PRAKTYCZNE PODARUNKI NA KOLENDĘ.

Stołowa bielizna na 6 i 12 osob;
Serwetki do herbaty.
Ręczniki.
Skarpetki wełniane i niciane.
Kamizelki wełniane, prawdziwe angielskie aksamitne i jedwabne.

Flanelki szkockie i inne w różnych kolorach począwszy od kop. 75 za łokieć.
Korciki w różnych kolorach dla dzieci.
Szaliki wełniane od kop. 30 za sztukę.
Pół-Plaidy angielskie na rs. 6.
Kołdry wełniane od rs. 4.

ZASŁUGUJĄ NA UWAGĘ SZ. PUBLICZNOŚCI.

Materjały na kaftany (dla dam), w najmodniejszych i pełnych życia kolorach, naśladujące futro, nadzwyczaj ciepłe, puszyste i lekkie, świadczące, do jakiego stopnia dobroci wyrób ten krajowy doprowadzonym został.

Sukna czarne zagraniczne w najwyższych gatunkach na fraki, w cenie do rs. 6, a krajowe od rs. 2.

Sukna czarne krajowe, na pokrycie futer, odznaczające się szerokością i taniością.

Materjały znacznie grubsze od sukna, na pokrycie futer, w różnych kolorach i cenach.

Materjały grube, praktyczne i ciepłe, na zimowe ubrania, od rs. 1 kop. 95 za łokieć.

Korty zagraniczne na ubrania męzkie.

Korty krajowe w najmodniejszych deseniach i kolorach od ceny rs. 2 kop. 25 za łokieć.

Dla osób nieuganiających się za **Ostatnią modą**, znaczny wybór materjałów na wszelkie ubrania, po cenie kosztu a nawet niżej.

Sukna, kamizelki i Syberyny liberyjne, w różnych kolorach.

Skład Sukna i Kortów Nr 477a, ulica Nowo-Senatorska,

(8—6) — 9931— **J. NOWAKOWSKI.**




Są do sprzedania

Sanki Petersburskie

małe i większe oraz **Sanki duże** i kilkanaście **Powozów** w różnym rodzaju używanych

W FABRYCE POWOZÓW W. ROMANOWSKIEGO,

dawniej **Brühla**, przy ulicy Erywańskiej Nr. 1066a.

(2—3) —9962—



Jest do sprzedania: KOŁNIERZ, oraz kilka sztuk szenszyli. ŁÓŻKO mahoniowe ozdobne podwójne, za rs. 30. FUTRO damskie lisy, pokryte czarnym atłasem, za rs. 35. FORTEPIAN palisandrowy bardzo mało używany; wszystko to widzieć można od godziny 12 do 2 i wieczorem od godziny 5 do 7, przy ulicy róg Chmielnej i Nowego-Światu, Nr 29 nowy, mieszkania numer 3. Tamże żądaną jest Młodsza i Kucharka z dobremi świadectwami. (3—3)—9825—

Do odstąpienia zaraz

Sklep z Ogródkiem,

w korzystnem miejscu, gdzie się dopełnia sprzedaż od dawna Chleba z Młyna Parowego, dawniej Bankowego, i innych przedmiotów. Wiadomość u Fr. Piętki, ulica Chmielna, Nr 37 nowy. (2—3) —9951—

Ktoby miał do wynajęcia,

MIESZKANIE,

złożone z dwóch pokoi z przedpokojem lub bez, w środku miasta lub blizko tegoż, niech zostawi adres przy ulicy Widok Nr 14 (nowy), mieszkania Nr 2 na dole, lub w Redakcji „Kurjera” pod lit. **A. O.** (2-3) —9984—



Wyprzedaż Magazynu Mebli

Przy ulicy Szpitalnej, pod Nr 1355*h* w **Magazynie Mebli Fr. Angerstejn,** wyprzedają się wszystkie Meble, po cenach nader zniżonych. Meble pochodzą z własnej fabryki i są w wielkim wyborze, między innemi są zupełnie gotowe **3 Garnitury** rypsem wełnianym kryte, oraz duże Kredensy orzechowe i jesionowe. W Magazynie tym są też do sprzedania **2 oryginalne Obrazy C. Branda i jeden Landszaft.** Wszystkie trzy w pozłacanych ramach. za 120 Rs. (3—8) —9830—

Pozostawiony jest do sprzedania w Składzie Fortepianów i Pianin Zagranicznych **L. Fränkla,** przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej Nr 599A/B



Fortepian palisandrowy

bardzo mało używany, z fabryki Kralla i Seidlera z angielską mechaniką o 7 oktawach, z całym blatem metalowym i 5-ma szprejcami, najnowszej konstrukcji, za bardzo przystępną cenę. Oraz **Fortepian mahoniowy,** bardzo mało używany, prawie zupełnie nowy, z jednej z pierwszych fabryk tutejszych, o 7-miu oktawach, z całym blatem metalowym i z 4-ma szprejcami, najnowszej konstrukcji i fasonu, z tonem pełnym silnym i śpiewnym, za rsr. 220. Oraz fortepian mahoniowy, używany, przeszło $6^{1}/_{2}$ oktawy, krótkiego fasonu, z szpic-blatem i 3-ma szprejcami w jak najlepszym stanie za rs. 110. Oraz **Pianino palisandrowe,** prawie jak zupełnie nowe, z jednej z pierwszej fabryki zagranicznej, o 7-miu oktawach, z całym blatem metalowym i szprejcami najnowszej konstrukcji i fasonu, mocno zbudowane i gustownie wykończone, z zaręczeniem trwałości i dobroci na lat kilka, z tonem tak silnym i pełnym jak w Fortepianie za bardzo przystępną cenę. Pakowanie fortepianów lub Pianin, na miejscu uskutecznia się za bardzo korzystną cenę. (3—3) —9876—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. (Plac Teatralny Nr 473c). - Дозволено Цензурою.

Ulubione dziełka dla dzieci
służące szczególniej jako
Podarki na Gwiazdkę

Donkiszot dla dzieci po polsku i po francuzku
w ozdobnej okładce i rycinami czarnemi rs. 1 —
„ „ „ kolorowan. „ 1,20
Gulliwer dla dzieci po polsku i po francuzku
w ozdobnej okładce i rycinami czarnemi . „ — 75
„ „ „ kolorowan. „ 1 —
Wyszły w nowym wydaniu nakładem księgarni

S. H. MERZBACHA,
ulica Miodowa Nr 14. (2—3) —9953—

NA GWIAZDKĘ!
Łamigówki Geograficzne,
podług **Fr. Froebla.**

Składające się ze wszystkich części świata i wszystkich Państw oddzielnie, w rozmaitych formatach, w językach polskim, niemieckim i ruskim. Sprzedają się we wszystkich księgarniach. Skład główny w Księgarni **E. Wende i Spółki.**
(4—6) —9856—

O G Ł O S Z E N I E.

28 grudnia 1870 r. (9 stycznia 1871 r.) o godzinie 11-tej rano przy Warszawskim fortecznym Zarządzie Inżynierskim w Cytadeli naznacza się publiczna sprzedaż do rozbiorki starych budowli praczkarni Warszawskiego Szpitala Ujazdowskiego położonych przy ulicy Czerniakowskiej pod NNr. 456, 457, 458, 459 i 820.

Sprzedaż tych budowli rozpocznie się od summy szacunkowej 2568 rubli 65 kop.

Wadium dla dopuszczenia do licytacji naznacza się 10°/° w gotówce, t. j. 256 rub. 86 kop.

Życzący licytować powinni złożyć w Zarządzie podanie w dniu oznaczonym przed godziną 11-tą rano, na papierze stemplowym wartości 40 kopiejek.

Inne warunki kupna budowli życzący mogą oglądać w Zarządzie codziennie oprócz dni świątecznych od godziny 10-tej rano do 3-ciej. (1—3) —10026—

Zarząd Księztwa Łowickiego,

podaje do powszechnej wiadomości, iż na risico niewypłatnych posiadaczy, odbywać się będzie w Biurze Zarządu Księztwa Łowickiego w Łyszkowicach dnia 23 Grudnia 1870 roku (4 Stycznia 1871 r.) o godzinie 12 w południe, głośna in plus licytacja na sprzedaż prawa do wieczystej dzierżawy trzech osad wiatracznych w Iłowie powiecie Sochaczewskim położonych, mianowicie:

I. Osady wiatracznej do SS-rów Drange należącej, przez współsukcesorkę Mariannę Łobudzką użytkowanej, z której praestanda wynoszą gotowizną rs. 37 i żyta korcy 20.

II. Takiejże osady należącej do Szymona Gerke, z której praestanda wynoszą rs. 8 kop. 94½ i żyta korcy 20 i

III. Takiejże osady przez Woolfa Ber Goldmana użytkowanej, z której praestanda wynoszą również rs. 8 kop. 94½ i żyta korcy 20.

Licytacja odbędzie się oddzielnie co do każdej z wyszczególnionych wyżej osad od zniżonego szacunku budowl i innych należących do nich przedmiotów, mianowicie: co do osady I-ej od rs. 529 kop. 20; II. od rs. 442 kop. 55, III. od rs. 303 kop. 25.

Nadto w powyższym terminie sprzedany będzie oddzielnie materjał przysposobiony do odbudowania wiatraka na osadzie ad III-io, poczynając od rs. 200.

Opisy szczegółowe wystawiających się na sprzedaż osad wiatracznych i warunki licytacyjne przejrzanemi być mogą każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych w Biurze Zarządu Księztwa Łowickiego w Łyszkowicach.

Łyszkowice, dnia 20 Listopada (2 Grudnia) 1870 r.
Pomocnik Zarządzającego Księztwem,
Radca Kollegialny **Stefanowicz.**
Skeretarz **Dzierżanowski.**
(3—3) —9641—

O G Ł O S Z E N I E.
Rada Miejska Warszawska
Publicznej Dobroczynności.

Z powodu niedojścia do skutku licytacji na dzień 25 Listopada (7 Grudnia) r. b. oznaczonej, na wydzierżawienie Zabudowań wraz z Ogrodem dzikim, na Folwarku Sto-Krzyzkim znajdujących się, na czas od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) 1871 roku do 4 (16) Stycznia 1874 roku, za opłatą po rs. 500 rocznie, Rada Miejska podaje do wiadomości, że powtórna licytacja na pomienioną dzierżawę, odbędzie się przed Radą Miejską, o godzinie 12ej z rana, w dniu 1 (16) Stycznia 1871 roku, poczynając od ceny zniżonej rs. 420 rocznie.

Bliższe szczegóły dotyczące licytacji, interessanci otrzymać mogą w Kancellarji Rady Miejskiej, każdodzienne, od godziny 9ej do 2ej po południu, wyjąwszy dni świątecznych i galowych.

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych w Warszawie, Zarządzający Interessami Rady Miejskiej Warszawskiej Publicznej Dobroczynności.
Rzeczywisty Radca Stanu, Szambelan,
A. Zaborowski.
Sekretarz Rady, **A. Wojciechowski.**
(2—3) —9801—

Na żądanie Opieki nieletnich SS-ów i z mocy upoważnienia JW-go Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie z d. 4 (16) grudnia r. b. Nr 14,200, sprzedane będą przez publiczną licytację przedemną Rejentem w domu pod Nr 1143 przy ulicy Żelaznej d. 9 (21) grudnia r. b. to jest we środę od godz. 1-ej z południa, ruchomości do spadku po Julii z Netelmanów i Karolu małżonkach Holand należące, jako to: sprzęty różne domowe, garderoba, bielizna i pościel.— (podpis.) Józefat **Fedecki** Rejent. (1—1) -10034—

W Dobrach Tworki pod Pruszkowem W-go Franciszka Kryńskiego i w dobrach brata jego Malichy, polowanie jest wzbronione.
(1—1) — 10,037 —

LEKCJE KROJU,

wykładu pana Straupeźnickiego połączone z praktyką w pracowni **Magazynu Mód Kleczeńskiej** przy ulicy Marszałkowskiej Nr 63 ciągle trwają; nowy kurs rozpoczętym zostanie z dniem 15-tym stycznia 1871 roku. Uczennice które dla większej korzyści chcą ze wszystkiem pomieszczenia mogą być przyjęte na bardzo przystępnych warunkach.
(1—3) —10042—

Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe
w ULABÓWCE

Plac Bankowy dom JW-go hr. Przezdzieckiego, Nr 471*a*, (2 nowy).

Przy nadchodzących świętach zaopatrzony został we wszelkiego rodzaju **likierów, wódek słodkich bez cukru, Żytniówkę araki, octy** i t. p., jakoteż **herbatę.**

Nadmienia przytem dla wiadomości PP. Kupców, że Ci z nich którzyby chcieli w składach swoich sprzedawać li tylko wyroby **spirytusowe Towarzystwa** nie podlegają opłacie **Patentu Akcyznego.**— Bliższe szczegóły na miejscu. (1—3) —10048—

PANNY

kompletnie uzdatnione do krojów damskich, mogące wyręczyć właścicielkę, mogą się zgłosić do Magazynu P. B. Elsner, ulica Ś-to-Krzyzka, Nr 3. (1—1) — 10.055 —

Są do sprzedania następujące przedmioty:
dwie konsole złocone,

z marmurowemi blatami i konsolki wiszące, obrazy olejne i sztychy w złoconych ramach, jak również kilka ozdobnych żyrandoli. Przedmioty te pełne gustu i elegancji posłużyć mogą dla zrobienia przyjemności przy nadchodzącej gwiazdce. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 796 na 2-giem piętrze. Stróż wskaże. (1—3) —10050—

W SKŁADZIE FABRYCZNYM WYROBÓW
KAROLA MINTERA
POD FIRMĄ
LEOPOLDA KNOLLA.
na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia urządzoną została:

WIELKA WYSTAWA ZABAWEK DLA DZIECI.

między któremi znajduje się znaczny wybór **Łamigłówek** z białego drzewa, obrazkowych, mozajek, na sposób Froebla i wiele innych, oraz nowa łamigłówka zwana **Kwestją Paryzką.**

Jak zawsze tak i obecnie Skład zaopatrzony jest w znaczny dobór przedmiotów użytku, z których **Ekrytuary** ozdobne, **Popielniczki, Lichtarze, Tace, przyrządy do kominków,** z postumentami i t. p. służyć mogą na podarok dla osób starszych.

(5—7) — 9753 — Ulica Czysta Nr 638B, dom Baurfeinda.

Potrzebne są
P A N N Y
uzdatnione i do nauki, do fabryki kwiatów. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej Nr. 17 nowy, stróż wskaże.

(2—3) —10016—

OWOCARNIA



Niniejszem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż handel mój istniejący przy ulicy Rymarskiej pod Nr 737/8, obok pałacu b. Komisji Skarbu pod firmą **K. Jormana,** zaopatrzony został w **Owoce** wszelkich gatunków tak świeże, jak też suszone. Śliwki tureckie, węgierskie i krajowe, Gruszki bąkrety suszone, również Orzechy włoskie, tureckie i laskowe, Kasztany, Winogrona hiszpańskie, Gruszki duszesy i Jabłka tyrolskie świeże; oraz Bakalję w różnych gatunkach, które sprzedają się po cenach jak najumiarkowańszych. Tamże znajdują się i Sielawy Augostowskie wędzone.

(2—3 —9982—

Potrzebny jest na wieś młody lub w średnim wieku **człowiek**, kawaler dobrego prowadzenia się, posiadający praktycznie tylko język francuzki z wynagrodzeniem przy wszelkich wygodach od 50 do 100 rubli rocznie, dla towarzystwa młodemu człowiekowi, jeśli takowy znajdzie się, to prosze adres swój zostawić w redakcji Kurjera Warszawsk. pod lit. J. Ł.

(2—3) —10010—

NA GWIAZDKĘ
Zakład Strojów i Sukien Damskich oraz Perfumerji
B. ELSNER,
przy ulicy Ś-to Krzyskiej Nr 3, drugi dom od Nowego-Świata, za Cukiernią Semadeniego, przysposobił na nadchodzące Święta znaczny zapas perfum, mydeł, kadzideł i t. p., w ozdobnych flakonikach po cenach umiarkowanych.

(2—3) —10019—

Osoba młoda,
poszukuje mieszkania, suchego, ciepłego, porządnego, wraz ze stołem przy przyzwoitej familji bezdzietnej, lub przy wdowie, emerytce. Adres prosi zostawić w Redakcji Kurjera pod lit. R. T.

(1—2) —10062—

Lichtarzyki do ubrania choinek,
oraz lampki do ligroiny, nowej konstrukcji, są do nabycia w Fabryce Wyrobów Blacharskich Lakierowanych i Metalowych przy ulicy Podwal Nr 497b, nowy 5, u M. Loretz tamże dostać można nafty i ligroiny w dobrym gatunku.

(1—3) 10047—



Z pawodu wyjazdu są do sprzedania,
meble jesionowe,
na orzech, wysłane czystym włosem, pokryte rypsem, jako to: kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele i stół przed kanapę z pokrowcami za rs. 80, szafa na orzech za rs. 60. Ulica Krochmalna Nr 990 u Właściciela domu.

(1—3) —10045 -

WACHLARZE

Znaczny transport Wachlarzy w różnych najświeższych fasonach nadszedł do handlu galanteryjnego Jana Drevs, przy ulicy Senatorskiej, wraz z innemi towarami galanteryjnemi posłużyć mogącemi na nadchodzącą Gwiazdkę.

(2—3) —9960 —

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż

w Piekarni mojej

na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia tak jak co rok wypiekać się będą Strucle mątowe, maślanne i z makiem w najlepszych gatunkach, oraz jest do sprzedania mąka przenna prawdziwa Banacka na pudy i funty — ulica Jerozolimska, Nr 15 nowy. **G. GRANZOW.**
(2—3) —10032—

na nadchodzące Święta

Bożego Narodzenia,

pozwalamy sobie przedstawić i polecić Szanownej Publiczności

wyborne

WINA SZAMPAŃSKIE

w różnych gatunkach naszej fabrykacji, po cenach nadzwyczaj umiarkowanych, których sprzedaż odbywa się w Kantorze naszego Składu Win, przy ulicy Dlugiej Nr 586B, w domu W-go Cyprysińskiego.

PP. Kupcom i handlującym, biorącym w znaczniejszych partjach odstępuje się stosowny rabat.

C. A. Schacht & Comp.

(3—5) — 9946 —

Bardzo ważna wiadomość.

Wyprzedaż Ubiorów Męzkich,

po cenach niżej kosztu, z powodu zwinięcia
Magazynu Ubiorów Męzkich
S. WOLNICER,
róg ulic Senatorskiej i Żabiej,
w domu JW. Hr. Zamoyskiego, Nr 472, nowy 4,
obok Kantoru P. Portnera,
(3—3) —9933—

Do głównego składu

KAWIORU

S. SZYROKOWA,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu W-go Boka, Nr 477a, nadszedł znowu transport **Kawioru** świeżego Astrachańskiego ziarnistego, mało solonego i prasowanego takiegoż, oraz **Łososia** wędzonego, **Siongi**, **Minogów** rygskich, **Serdeli** marynowanych w słojach (Kilki zwane), **Śledzi** pocztowych, w baryłkach, **Stokfiszu** norwegskiego, **Sielaw** Augustowskich, **Sardynek, Bałyku,** wędzonego, **Wyziki** i **Karuku** rybiego, **Maślin, Buljonu** wołyńskiego w różnych gatunkach, **Gorczycy** sareptskiej, **Groszku** i **Sera** zielonego, **Salami** moskiewskich **Marmolady, Konfitur** kijowskich, i t. p.,
(9—10) — 9046 — **S Szyrokow.**

Skład Jabłek z Galieji,

otwarty przy ulicy **Nowowiniarskiej** Nr. 1800, w domu SS-ów Mowszy Endelmana, przy nadchodzących świętach Bożego Narodzenia zaopatrzony został we wszelkie wyborowe gatunki jabłek, a szczególnie: Renety, Sztetyny i t. d. po cenach nader przystępnych. Sklep od frontu pod wskazanym Nr na dole. (2—3) —10017—

Sklep Wiktuałów,

z przyrządzeniem na Dystrybucję, w bardzo dobrem miejscu, urządzony bardzo wygodnie, z powodu wyjazdu jest do sprzedania, przy ulicy Wareckiej, Nr 1357, nowy 7.
(1—1) - 10,061 —

MIESZKANIE

do najęcia przy ulicy Jasnej Nr 6, obok Hetelu Victoria: Na 1-szem piętrze kompletnie umeblowanych 7 pokoi z garderobą, kuchnią, piwnicą i drwalnią na 3 kwartały lub 10 miesięcy.

Na parterze pomieszkanie roczne, 6 pokoi, garderoba, pralnia, pokój dla służby, stajnia, wozownia i ogród spacerowy, cienisty, kwiatowy z dobremi owocami, otoczony ogrodami które dają dobre powietrze. Do tego pomieszkania mogą być dodane niektóre meble. (1—2) —10041—

Ktoby miał do wynajęcia na parę lat od 1 kwietnia r. p.

mieszkanie suche,

złożone z 8-miu pokoi z odpowiedniemi dogodnościami gospodarskiemi i ogródkiem, przy ulicach: Wiejskiej, Nowodzkiej, Żórawiej, Hożej, Kruczej; niech raczy śpiesznie nadesłać swój adres do stróża domu Nr 4, przy ulicy Mazowieckiej. (1—3) —10025—

Pod Nr 156, nowy 4, przy ulicy Nowomiejskiej i rogu Gołębiej, jest POKÓJ z osobnem wejściem, elegancko umeblowany, w każdej chwili do wynajęcia dla osób spodziewających się słabości lub na dłuższy czas przed słabością, z pościelą, z życiem i usługą przyzwoitą lub bez i wszystkiemi wygodami, za bardzo umiarkowaną cenę, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę i sekret zachowany.
(3-3) —10005— Akuszerka **J. Ur.**

Pokój przy familji,

z opałem na 1-szem piętrze do wynajęcia każdego czasu w domu W-go Rülla, lakiernika Nr 716, przy rogu ulic Leszna i Solnej. (1—1) 10,036 —

Jeden Pokój z oddzielnym wchodem,

w każdem czasie, jest do wynajęcia pod Nr 1776a, ulica Ś-to-Jerska, naprzeciw ogrodu Krasińskich.
(1—1) — 10,040 —



Przechodząc ulicą Sienną, zgubiony został **kołnierz tumakowy,** używany. Łaskawy znalazca zechce się zgłosić pod Nr 2 nowy, róg Zielnej i Siennej, mieszkania Nr 12, za stosowną nagrodą. (1—2) —10044—

W dniu 16 b. m. przy kupnie kopert w pocztamcie został zamieniony z inną osobą

PARASOL

edwabny. Osoba której się dostał, raczy się zgłosić na ulicę jSzpitalną, pod Nr 1355 na dole do W. Walentyny Jakuszewskiej dla właściwej zamiany. (2—2) --10009—



Nagrody rs. 3.

W dniu 14 b. m. z domu pod Nr 2331a, nowy 30, zginął młody wyżeł biały łaty kasztanowate; kto go odprowadzi lub da znać pod powyższy numer do rządcy domu, otrzyma powyższą nagrodę.
(1—1) --10035—



Pudel biały

przybłąkał się do domu Nr 2476, róg ulicy Mylnej i Przejazd. Za udowodnieniem własności może być w każdym czasie odebrany pod Nrem 21 mieszkania.
(2—2) —10007 —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).—Дозволено Цензурою.